Nr. 240. Piątek, 18. Października 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 października.

Po ogłoszeniu urzędowej listy posłów wybranych świeżo na okres pięcioletni do Izby dep. sejmu węgierskiego, można złożyć sobie dokładny obraz sił pojedyńczych stronnictw w nowej Izbie. Stronnictwo liberalne czyli ministeryalne zdobyło 263 mandatów, skrajna opozycya pod chorągwią Kossutha 75, frakcya Ugrona 11, stronnictwo ludowe katolickie 21, narodowcy 5, wreszcie do Izby dostał się jeden demokrata, a 13 takich posłów, którzy stoją po za stronnictwami. Tak tedy, jak można było z góry przewidywać, stworzona w r. 1875 wskutek połączenia się Tiszy ze stronnictwem Deaka partya liberalna posiada i w nowej Izbie dominującą większość, zwłaszcza, że ma zapewnionych, jak zawsze, 40 posłów sejmu zagrzebskiego i jak zwykle, 10 posłów niemieckich z Siedmiogrodu.

Ciekawem jest zjawiskiem, że ani t. zw. niezawisła demokracya, ani demokracya socyalna, pomimo bardzo szerokiego prawa wyborczego, nie zdołała dotąd dotrzeć do sejmu. Z kilkudziesięciu kandydatów socyalistów, ani jeden nie otrzymał mandatu Pod hasłem niezawisłego demokraty wystąpił i zwyciężył jeden tylko dr. Vaszoni w szóstym okręgu stolicy, ale i to wyłącznie dlatego, ponieważ dawny poseł liberalny tego okręgu, zgrzybiały kupiec Radocz, odstąpił w ostatniej chwili od kandydatury, tak, iż wyborcy znaleźli się w prawdziwym kłopocie, na kogo głosować.

Znamienną cechą ostatnich wyborów jest odnowienie w szerokim zakresie personalu parlamentarnego. Przeszło trzecia część nowej Izby składa się z nowicyuszów na arenie parlamentarnej, nieznanych zupełnie po za granicami ich okręgów wyborczych. Organy obozów Tiszy i barona Banffyego, które przy wyborach poniosły najdotkliwsze straty, biadają, iż z powodu porażki tylu wypróbowanych sił, a „wciśnięcia" się do Izby nieznanych i nieposiadających żadnego w życiu politycznym doświadczenia osobistości, obniży się dotkliwie polityczny i moralny poziom ciała prawodawczego. Utyskiwania te wydają się co najmniej przedwczesnemi; należy przedewszystkiem wstrzymać się na później z sądem czy ci nowicyusze okażą się istotnie gorszymi niż stare „wypróbowane siły". Jak w każdym organizmie, tak i w parlamencie odświeżenie od czasu do czasu krwi i soków żywotnych jest nieodzownie koniecznem. W każdym razie musi zastanawiać, że przeszło jedna trzecia część dotychczasowych deputowanych utraciła zaufanie swoich wyborców i musiała ustąpić miejsca nowym ludziom. Niewątpliwie na taki stan rzeczy wpłynęła także uchwalona przez sejm poprzedni ustawa o niemożności łączenia mandatu poselskiego z różnymi urzędami, zajęciami prywatnemi i przedsiębiorstwami. Niejeden z dawniejszych posłów wolał raczej zrzec się mandatu niż przynoszącej znaczne dochody posady lub udziału w lukratywnem przedsiębiorstwie.

Chociaż bardzo znaczna większość stronnictwa liberalnego, stojącego bezwarunkowo na gruncie prawnopaństwowej ugody z Austryą, daje dostateczną rękojmię niezachwianego utrzymania nadal dotychczasowej podstawy dualizmu, to przecież tu i owdzie wysuwają pytanie, czy ze wzrostu prądów radykalnych w nowym sejmie nie wynikną pewne trudności dla dzieła ugody? Obawy takie, wedle rozumowania organów liberalnych, są zupełnie bezzasadne Zwiększenie się liczby mandatów, które dostały się w ręce Kossuthowców, nie oznacza bynajmniej, jakoby na Węgrzech wzrósł w porównaniu z wyborami z r. 1896 prąd radykalny.

Że w r. 1896 stronnictwa radykalne straciły szereg okręgów, przypisać należy jedynie bezwzględnemu postępowaniu i represaliom ówczesnego prezesa gabinetu Banffy'ego. Obecnie, gdy p. Szell pozostawił wyborcom zupełną swobodę, pragnąc uzyskać ile możności „czyste" wybory, partye radykalne powróciły do dawnego stanu posiadania. Liczba mandatów, jakimi obecnie rozporządzają. nie jest zgoła większą od tych, jakie dzierżyli przed r. 1896. Z tej tedy strony jak nie było przed laty tak nie ma i teraz także żadnego poważniejszego niebezpieczeństwa dla ugody z r. 1867.

Zebranie się Rady państwa.

Dzisiaj zebrała się Rada państwa na sesyę jesienną. Już od kilku dni panował w Wiedniu w pałacu parlamentu i wśród kół politycznych ruch ożywiony: odbywały się konferencye i narady, zbierały się kluby lub przynajmniej zarządy i reprezentanci tych klubów, przygotowywały się słowem te wypadki, których widownią stanie się otwarty od dnia dzisiejszego na oścież gmach parlamentarny przy Franzensringu wiedeńskim.

Oprócz budżetu, który ma być wniesiony już na dzisiejszem posiedzeniu Izby, tudzież w ogóle kombinacyj na temat położenia parlamentarnego, zajmuje uwagę w chwili obecnej głównie sprawa ponownego wyboru I. wiceprezydenta Izby posłów, nagląca w skutek zgłoszonej już oficyalnie dymisyi posła dr Pradego. Według *Neue Fr. Presse* wybór pierwszego wiceprezydenta stanie na porządku dziennym Izby poselskiej na pierwszem posiedzeniu przyszłego tygodnia.

Stronnictwa niemieckie obstają przy tem, że gdyby dr. Prade nie chciał cofnąć swej rezygnacyi, — godność dotychczas przezeń piastowana winna dostać się w udziale jednemu z reprezentantów stronnictw niemieckich; Czesi natomiast, szlachta konserwatywna, Słoweńcy i kilka mniejszych klubów popierają na tę godność dotychczasowego drugiego wiceprezydenta Izby, posła Zaczka.

Koło polskie zbiera się na posiedzenie dzisiaj wieczorem i zapewne zajmie stanowisko także w obec tej kwestyi.

Pomiędzy sprawami, które zajmą Izbę poselską już w najbliższych dniach, znajduje się także kwestya osiedlania się w Austryi francuskich kongregacyj duchownych, usuniętych z Francyi na mocy znanej ustawy. Ze strony radykalnej zamierzają kwestyę tę uczynić przedmiotem rozpraw w parlamencie. Mianowicie chcą to podobno uczynić Wszechniemcy, i niektóre inne kluby niemieckie, a według doniesień dzienników, także klub socyalno-demokratyczny ma zamiar poruszyć tę sprawę. Podczas jednak, gdy Niemcy, a między tymi nawet Wszechniemcy, mają — jak słychać — zamiar ograniczyć się do interpelacyi, socyaliści pragną postawić wniosek naglący, co mogło by dać powód do gwałtownych i bardzo długich dyskusyj.

LISTY PARYSKIE.

W październiku 1901.

Jesień w naturze i jesień w sztuce. — Przejście Wenery do obozu burżoazyjnego, czyli Odette Valèry do Bouffes du Nord. — „Le cas Rostand" — Nowy dyrektor teatru Renaissance; „L'Ecolière" (Jean Jullien). — „Les Maugars" — sztuka i autor vieux jeu. — André Theuriet jako Nieśmiertelny powraca do Odeonu. — Pierwszy utwór dramatyczny pani Marni: „Manoune" w teatrze Gymnase. — Huysmans pozbawiony przytułku po wyjeździe Benedyktynów, powraca do Paryża. — Przemalowany i nadsztukowany obraz Heunera.

(Ciąg dalszy).

Przedmiotem nieskonczonej dyskusyi była w ostatnich dniach kwestya: czy, kiedy, jak i czem Gémier otworzy swój nowy teatr? Gémier, nowy dyrektor, do którego przywiązują tak wiele nadziei! Gémier, który młodym przyrzeka odnowienie dzieła Antoina, a starych uspokaja solennem zapewnieniem, iż nie myśli być rewolucyonistą; Gémier nareszcie, który za przykładem Molièra i Antoina chce być zarazem dyrektorem i aktorem — rozpoczął w każdym razie czynność swą dobrze, zwracając się po pierwszą swą sztukę dla sceny teatru Renaissance do artysty, którego talent dramatyczny jest odbiciem godności człowieka i szlachetnego polotu myśli. Jan Jullien obrał za temat nowej swej pięcioaktowej sztuki: „L'Ecolière" smutne doświadczenia młodej nauczycielki szkoły prowincyonalnej. Noemi Lambert została dyrektorką szkoły komunalnej i ma z dochodów swych wyżywić siebie i matkę. „Na nieszczęście" jednak jest ona piękną, stąd więc wszystkie wpływowe osoby w miasteczku: burmistrz, inspektor powiatowy, bogacz z okolicy i przedsiębiorca budowlany — ubiegają się o jej względy. „Na nieszczęście" również Noemi, która jest ukończoną i doskonałą nauczycielką, co do znajomości życia jest jeszcze „l'ecolière". Nie wie ona, co znaczą dla dziewczyny młodej, pięknej, a na stanowisku zawisłem, grzeczności osób przełożonych. Gdy brutalność jednego z czterech pretendentów do miłości Noemi otwiera jej oczy, młoda nauczycielka, zrazu grzeczna dla wszystkich, daje wszystkim stanowczą odprawę i ta czterokrotnie powtarzająca się akcya mogłaby wywołać wrażenie jednostajności, gdyby nie była urozmaiconą doskonałą charakterystyką poszczególnych postaci. Przedsiębiorca, były robotnik, nie umie uchwycić różnicy między piękną gryzetką a piękną nauczycielką i zachowaniem się swojem zraża odrazu Noemi; z większą ostrożnością postępuje bogaty Rivollet, który nauczycielkę zwabia do siebie pod pretekstem lekcyi dla córki. Jest to postąpienie mniej grubijańskie i bardziej dyskretne lecz może gorsze od poprzedniego, bo skryte i podstępne; burmistrz Mazurier jest zupełnie odmienny, jest to sobie doskonały typ prowincyonalnego potentata, noszącego oficyalnie minę uroczystą, a w życiu prywatnem demaskującego się jako bonwiwant i „rigolo". Baugrand nareszcie, to pasjonat niebezpieczny, posuwający się aż do granic gwałtu. Wszyscy oni mszczą się za odprawę; różni co do charakteru i temperamentu, podobni są jednak co do złośliwości; nie mogąc skalać czynnie młodej dziewczyny, stwarzają dokoła niej plugawą atmosferę plotek i potwarzy. Matki odbierają dzieci ze szkoły, wszyscy w miasteczku traktują ją pogardliwie, tak, że Noemi prześladowana i zniechęcona do najwyższego stopnia, rezygnuje z posady. Nawet narzeczonego, kuzyna swego, który przez chwilę zawahał się i uwierzył potwarzom, odprawia z kwitkiem i postanawia sama i bez grosza iść w świat i zarabiać — jak można — dla matki i siebie Przed majestatem tej rezygnacyi, ludzie, którzy jej życie złamali, czują skruchę; Noemi udziela im pogardliwego przebaczenia, lecz odrzuca ofiarowaną protekcyę i opuszcza miasteczko wśród szyderczych i obelżywych okrzyków. Nie jest już „studentką", własne nieszczęście nauczyło ją znać życie, dało jej wraz ze świadomością i obojętność, uczyniło z niej nowego rodzaju dziewicę-męczennicę.

Jest w sztuce tej wiele piękna, choć może zbyt świadomego siebie, zbyt abstrakcyjnego i teoretycznego. Zanadto wyraźnym i dlatego w wykonanin ociężałym jest zamiar ilustrowania twierdzenia, iż mężczyźni nie uznają dziś jeszcze godności kobiety samodzielnej i nie chcą rozumieć, iż piękność uboga nie musi być zarazem pięknością sprzedajną.

W Odeonie również otwarto sezon sztuką nową, chociaż cokolwiek *vieux jeu*, jak i jej autor André Theuriet i powieść, z której została przerobioną. „Les Maugars" nie jest sztuką nowoczesną, nie jest to bowiem ani studyum psychologiczne, ani patologiczne, ani zagadnienie filozoficzne, ani przyczynek do rozwiązania kwestyi społecznej, ale jest to sobie uczciwa tragedya burżoazyjna, oparta na tle wypadków politycznych z 2 grudnia. A że wspomnienie wypadków politycznych z ostatniego stulecia zawsze jeszcze żywo porusza serca Francuzów, że nadto sztuka jest dobrze zbudowana i dobrze — może zanadto po literacku — pisana, dobrze wystawiona i dobrze grana, więc zapewne długo utrzyma się na repertoarze. Typy zresztą występujące w tej sztuce to sami dobrzy znajomi, a dobrych znajomych chętnie się od czasu do czasu spotyka. Doktor Desroches, to republikanin z roku 1848, jeden z szeregu tych, których nazwano *les vielles barbes* — trochę deklamator, lecz uczciwy, poświęcający się dla sprawy, odważny, prawy i gardzący mamoną. Przeciwieństwem jego jest czarny charakter Szymon Maugars, przedsiębiorca, wyzyskiwacz, bankier, lichwiarz, który sieci swe zarzucił na całą okolicę i doktora Desrocha również zrujnował i wyrzucił z posiadłości. Z tych dwóch wrogów jeden ma córkę, drugi syna i oto gotowa para kochanków, którzy jak Romeo i Julia nie troszczą się o nieprzyjaźń Montechich i Capuletich. Nie brak też małomiasteczkowego towarzystwa z ploteczkami i uczciwej pary wieśniaków-dzierżawców, gdzie kochankowie znajdują schronienie. A w to wszystko wmieszane są zręcznie wypadki zamachu stanu i polityka oprócz zwyczajnej swej roli podnoszenia jednych i strącania drugich przyjmuje tu jeszcze zadanie rozrywania i łączenia węzłów miłośnych, karania winnych i nagradzania prawych.

André Theuriet, dziś jako Nieśmiertelny powraca do Odeonu, w którym debiutował jako autor dramatyczny. A było to w r. 1871. Po skończonej wojnie, drugi Teatr francuski, który podczas Roku strasznego z kolei przekształcał się to w lazaret dla rannych żołnierzy, to w magazyn prochu, przybrał znowu swą zwykłą fizyonomię teatru literackiego, a komitet teatralny zajmował się właśnie przejrzeniem ogromnego stosu nadeszłych utworów dramatycznych. Dziwna to rzecz, że podczas oblężenia Paryża — gdy teatra były zamknięte — autorowie dramatyczni pracowali tak pilnie, iż do rąk legendarnego dozorcy Odeonu Constanta złożono nie mniej jak 72 sztuk! Robota szła szybko, wielu było bowiem powołanych, lecz mało wybranych i odrzucano sztukę po sztuce. Już miano zakończyć posiedzenie wśród ogólnego zniechęcenia, gdy w tem jeden z członków komitetu Cormon, przyszły współpracownik *D' Ennery*, przejrzawszy mały manuskrypt zawołał: Zatrzymajcie się panowie, znalazłem arcydzieło! Myślano, że to żarty, lecz gdy Cormon przeczytał jednoaktówkę „Jean-Marie". w której wierszem dźwięcznym a z głębokim polotem poetycznym i malowniczo opisaną była tragedya trojga serc, wszyscy zgodzili się z wydanym sądem. Nazajutrz wezwano do dyrekcyi młodego nieznanego autora, który, jak się ukazało, był małym urzędnikiem pocztowym. Oznajmiono mu, że sztuka jego przyjęta jest i podano mu nazwiska aktorów, którym poruczono wykonanie: Porel, Talieu i Sara Bernhardt. To znaczy mieć szczęście! To też André Theuriet, zapytywany czy miał trudności z wystawieniem pierwszej swej sztuki, odpowiada niezmiennie: — „Zupełnie niesłusznie sądzą, iż to rzecz tak trudna dostać się do teatru! Otóż ja, całkiem naiwnie złożyłem sztukę moją u dozorcy teatru i bez żadnego polecenia jakoś się udało!"

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

Czas dowiaduje się z Wiednia, z prywatnej strony, iż jest zamiar założenia powszechnego klubu parlamentarnego, kosztem Państwa i staraniem Rządu. W tym celu zakupiony być ma pałac tak zwany Kuffnera, naprzeciw gmachu parlamentarnego i połączony z nim podziemnym tunelem. — W pałacu tym urządzoną by była czytelnia, pokoje na posiedzenia klubowe, sale do zabaw, łazienki, słowem wszystkie wygody, jakie istnieją w pierwszorzędnych klubach angielskich. Koszta tego urządzenia obliczają na 1,400.000 koron. Bardzo gorliwie sprawą tą zajmuje się Prezydent Izby poselskiej hr. Vetter. Założenie tego klubu usunęłoby brak miejsca w parlamencie, który daje się dotkliwie odczuwać.

O sytuacyi parlamentarnej nadeszły w nocy następujące depesze:

Wiedeń, 17 października. Ponieważ dep. Prade odmówił stanowczo cofnięcia rezygnacyi i ponownego przyjęcia godności pierwszego wiceprezydenta Izby posłów, uchwaliła konferencya przewodniczących klubów niemieckich pozostawić nominacyę kandydata na to stanowisko niemieckiemu stronnictwu ludowemu i zatwierdziła jednogłośnie postawioną przez to stronnictwo kandydaturę deputowanego Kaisera.

Wiedeń, 17 października. (*Tel. pryw.*). Ogłoszony w *Slavische Correspondenz* komunikat donosi, iż klub czeski uchwalił wyrazić Rządowi wotum nieufności, a to z tego powodu, że klub nabrał przekonania, jakoby Rząd rzekomo przestrzegał pozornie neutralności narodowej, w rzeczywistości jednak wszędzie przeciw niej działał. Z tego też powodu klub odpowiednio do tego zastosuje swoje taktyczne postępowanie w obec Rządu i przedłożeń rządowych.

Klub uchwalił także domagać się, aby dotychczasowy drugi wiceprezydent Izby deputowanych, Zaczek, zajął miejsce ustępującego z godności I. wiceprezydenta dr. Pradego.

Wiedeń, 17 października. *Slavische Correspondenz* donosi, że na posiedzeniu parlamentarnej komisyi klubu czeskiego przewodniczący Pacak poświęcił zmarłemu dep. Kaizlowi gorące słowa wspomnienia. Następnie omawiano obszernie obecne wewnętrzne położenie, przyczem niektórzy członkowie komisyi dali wyraz niezadowoleniu, jakie objawia się w kołach czeskich z powodu kierunku wewnętrznej polityki. Następnie przedłożono i omawiano szereg wniosków, przygotowanych dla pełnej Izby. Między innemi dyskutowano nad kwestyą niemieckiej taryfy cłowej, omawiano przesilenie dające się od [illegible]

[illegible] Wedle komunikatu ogłoszonego w *Slavische Correspondenz*, komisya parlamentarna klubu czeskiego uchwaliła przedłożyć w pełnej Izbie wniosek nagły, wzywający Rząd, aby spowodował bezzwłocznie Ministerstwo kolei żelaznych do natychmiastowego rozpisania ofert na dostawę tych przedmiotów, urządzeń i materyałów kolejowych i t. d., dla których przygotowane są już bądź to projekty bądź typy. Wniosek ten domaga się dalej, aby Ministerstwo kolei przyspieszyło o ile możności, wygotowanie zalegających dotychczas projektów i planów. Analogicznie mają być także przeprowadzone te prace, które mają być w latach 1902 i 1903 uskutecznione przez inne Ministerstwa. W końcu wniosek wzywa Rząd do działania w tym duchu, aby autonomiczne stowarzyszenia i korporacye pokrywały w kraju wszystkie zapotrzebowania przedsiębiorstw prywatnych.

Wiedeń, 17 października. Klub centrum, jak zawiadamia ogłoszony właśnie komunikat, uchwalił po szczegółowem omówieniu wewnętrznego położenia politycznego jednogłośnie wotum zaufania posłowi Kathreinowi i postanowił utrzymać niezawisłe stanowisko we wszystkich kierunkach, także w obec Rządu, a popierać taką tylko politykę, która zgodna jest z zasadami klubu, tudzież z interesami Państwa i wyborców.

Wedle doniesienia *Deutsch-Nationale Correspondenz* uchwaliło niemieckie stronnictwo ludowe przedłożenie w Izbie posłów kilku wniosków i interpelacyj, między innemi w sprawie ustawowego ugruntowania niemieckiego języka, jako języka państwowego, — dalej w sprawie emigracyi do Austryi wydalonych z Francyi kongregacyj duchownych, — następnie przeprowadzenia powziętych przez Izbę posłów uchwał, odnoszących się do §§. 59 i 60 ordynacyi przemysłowej, zniesienia myt i przedłożenia noweli do ustawy prasowej. — Co się tyczy pierwszego czytania budżetu, to niemieckie stronnictwo ludowe domagać się będzie równoczesnego podjęcia pierwszych czytań budżetów za rok 1901 i 1902.

Z Poznańskiego.

Potężnym filarem hakatyzmu jest używana często do półoficyalnych wynurzeń *Köln. Ztg.*, jeden z największych i najwięcej wpływowych organów niemieckich, który służy mniejszym organom prowincyi wschodnich za model, zasila je nieraz nowymi argumentami w kampanii przeciwko Polakom i może więcej, w skutek swego stanowiska przyczynia się od innych pism do rozsiewania tendencyjnych fałszów i bałamucenia niemieckiej opinii publicznej. Ostatni artykuł w tem piśmie zastanawia już samym tytułem „Los von Rom — Bewegung unter den Polen“, nikt bowiem nie słyszał w Wielkopolsce o ruchu „Los von Rom“ pomiędzy Polakami; [illegible] dawna datuje się pomiędzy Polakami sprzężenie religii z polityką; jemu to zawdzięczają oni prawie wyłącznie sukcesy przy polszczeniu Niemców, co mianowicie dawniej działo się bardzo często. Od dwóch lat upomina się prasa polska coraz energiczniej u władz duchownych, t. j. biskupów, aby nie stawały się narzędziami germanizacyi przez Kościół. To znaczy, że Kościół katolicki ma nadal pozostać narzędziem polszczenia. Przyczyną tych nawoływań jest okoliczność, że Niemcy katolicy teraz łatwiej znajdują posłuch u biskupów niż dawniej, bo niemieccy katolicy domagają się z pewną stanowczością, aby ich życzeniom stało się zadość w tej mierze co Polakom. Ostatni zjazd delegatów niemiecko-katolickich w Poznaniu wypowiedział w tym duchu swe zdanie“.

Na powyższe wywody, tak odpowiada *Dziennik Kujawski*:

„Zupełnie mylnym jest wniosek *Koeln. Zeitung*, że ponieważ prasa nasza nie życzy sobie, aby duchowni nie przykładali ręki do germanizowania za pomocą Kościoła — pragnie zrobić z nich narzędzia do polszczenia Niemców. Nikomu bowiem nie marzy się o polonizowaniu Niemców; Polaków dość matki na świat wydają i nie potrzeba Polsce przyswajanych synów krwi obcej. Zresztą mamy aż nadto do czynienia, aby ochronić swoich przed zniemczeniem się. Jeżeli może dawniej spolszczyło się kilku Niemców, wynikło to samo przez się naturalnym biegiem rzeczy i tłómaczy się siłą atrakcyjną żywiołu polskiego. Spolszczyli się oni właśnie dla tego, że ich nikt nie starał się spolszczyć.

Polacy przyznają też w zasadzie Niemcom katolikom prawo do starania się o niemieckie nabożeństwa a jeżeli w poszczególnych wypadkach prasa polska nie godzi się na ich żądania to li tylko dla tego, że są one nader często nieuzasadnione, że podyktowała je nie rzeczywista potrzeba lecz rozzuchwalenie i duch hakatyzmu. Polacy w tej sprawie zajmują stanowisko jedynie odporne, a że Niemcy są tu stroną zaczepną — to uwydatnił dobitnie ostatni zjazd delegatów Niemców katolików w Poznaniu“.

Z caratu.

(Klęska głodowa. — Wniosek o dopuszczenie kobiet na wydziały filozoficzny i matematyczny. — Pogłoska o zniesieniu rangi podpułkownika.)

Rrss. ministerstwo spraw wewnętrznych, na zasadzie złożonych mu przez gubernatora samarskiego raportów, ogłosiło szereg powiatów w tej gubernii za dotknięte głodem.

Z Petersburga donoszą, że w kilku miastach przyszło do gwałtownych starć pomiędzy ludnością, cierpiącą głód, a wojskiem. Szczególnie burzliwe były zajścia w gubernii [illegible] rodzaju wysyłały koleje żelazne niezwłocznie po dostawieniu na stacyę, bez względu na ustanowiony dla towarów porządek kolejny.

Rada uniwersytetu kijowskiego otrzymała memoryał podpisany przez dwudziestu profesorów, z propozycyą dopuszczenia kobiet na wydziały filologiczny i matematyczny. Jako motyw tej propozycyi przytoczono potrzebę podniesienia kwalifikacyi naukowej kobiet dopuszczanych do wykładów w gimnazyach.

Ranga podpułkownika, według pogłosek, krążących w sferach wojskowych, ma być zniesiona w armii rossyjskiej. Pułkami będą dowodzili, tak jak w gwardyi, generał-majorowie, batalionami pułkownicy.

KRONIKA

Lwów, 17 października.

— JE. P. Minister spraw zagranicznych hr. Agenor Gołuchowski przybył dzisiaj po południu pociągiem pospiesznym z Wiednia do Lwowa i zamieszkał w swym pałacu przy ulicy Mickiewicza.

— P. Marszałkowi krajowemu hr. Andrzejowi Potockiemu przedstawili się wczoraj w dalszym ciągu: dyrektor poczt i telegrafów radca Dworu p. Seferowicz i członkowie dyrekcyi galicyjskiej Kasy oszczędności pp. Nikorowicz, dr. Steczkowski, dr. Stroynowski, Pierożyński i syndyk dr. Paweł Dąbrowski.

W dniu dzisiejszym złożyli P. Marszałkowi wizyty powitalne: ks. Arcybiskup Weber, JE. Filip Zaleski, ks. infułat Zabłocki, prokurator skarbu radca Dworu dr. Wiktor Korn z wiceprokuratorem skarbu dr. Karolem Englem, prezes Rady powiatowej w Lisku p. Ludwik Ramułt i zastępca prezesa Rady powiatowej w Trembowli ks. Korzeniowski.

— U JE. Stanisława hr. Badeniego było wczoraj po południu prezydyum Towarzystwa dziennikarzy polskich, aby na mocy jednogłośnej uchwały wydziału złożyć mu wyrazy szczerej wdzięczności i gorącego podziękowania za troskliwą opiekę i życzliwą sympatyę, jaką przez czas swego urzędowania bezustannie otaczał Towarzystwo.

JE. hr. Badeni przyjąwszy najuprzejmiej członków deputacyi, rozpytywał obszernie o sprawy Towarzystwa, i zapewniał o swej niezmiennej dla niego życzliwości. Deputacya prosiła także hr. Badeniego, aby również dla swej małżonki zechciał przyjąć serdeczne podziękowanie za wielkie trudy, które położyła, jako kilkakrotna protektorka balu prasy.

Wczoraj po południu była również na pożegnaniu u JE. hr. Badeniego deputacya „Macierzy polskiej“ pp. L. Finkel i Tadeusz Pilat, oraz deputacya artystów teatru miejskiego z dyrektorem p. Pawlikowskim na czele, który w serdecznych słowach podziękował JE. hr. Badeniemu za opiekowanie się teatrem.

[illegible] Kotarbiń- [illegible], w któ- [illegible] opiekę, [illegible] ceną kra- [illegible]

— Wiadomości osobiste. Prezydent wyższego sądu krajowego w Krakowie JE. Czyszczan powrócił wczoraj z Wiednia do Krakowa.

Dyrektor kolei państwowych w Krakowie p. Horoszkiewicz, wyjechał na urlop do Abbazyi.

— Nadanie prezenty. C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Berehach dolnych ks. Włodzimierzowi Olchowemu, dotychczasowemu proboszczowi w Dobrzanach.

---

45)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„Tchelovek“ p. Th. Bentzon*).

XV.

(Ciąg dalszy).

Pytania tłoczyły się bezładnie, gorączkowo, do zmęczonego mózgu. Ze straszną władzą, którą posiadają egzaltowane umysły, potęgowała swoje cierpienie, łącząc z niem wszystkie dawniejsze i te, które ją w przyszłości czekały, i widziała stracone na zawsze swoje życie, przędzone z iluzyi. Najbardziej szaloną była, dając boskie miano poety temu wierszoklecie, który pokazał się jej teraz tak brutalnym w swojej niewdzięczności i zarozumiałości.

Czego jednak zrozumieć nie mogła to, tego, że bez żadnego powodu wywołał podobną scenę i to właśnie w chwili, w której zdawaćby się mogło, że we własnym jego interesie byłoby milczeć i udawać. Do czego miały służyć te okrutne wnioski? a przecież, jeżeli je stawiał, musiał mieć jakiś cel....

Miał cel, rzeczywiście; wyrachowanie może być połączone nawet z najzapaleńszym gniewem. Gniew obudził się przeciw przeszkodzie, stającej na przekór jego pragnieniu, której tak było gwałtowne u tego wyrafinowanego człowieka, jakby nien było u zwierzęcia, a wyrachowanie podobne było także podstępowi dzikiego zwierza, który fałszywym tropem stara się ją błąd wprowadzić.

Gdy podano do obiadu, Marcela zapytała:

— Czy pan już wrócił?

— Pan wyszedł właśnie. Pani zapewne zapomniała, że pan miał obiad w mieście.

Wtedy nagła jasność stała się w umyśle Marceli. Roztargniona jak zawsze, zapomniała, jaki dzień był dzisiaj. Dziś 8-my! Dziś wieczorem w małym pałacyku przy ulicy Anjou pierwsze przyjęcie! Scena poranna dała powód Salviemu, trwającemu w urazie, udać się, unikając niepotrzebnych pytań i wymówek, na usilne zaproszenie swojej kochanki....

Tego wieczora wcale nie przypadkowo Robert Hedouin znalazł się w Passy.

Słyszał on o pewnem przyjęciu, na którem bóstwo sonetów zamierza z całą bezczelnością przyznać się do zdobyczy, pochlebiającej miłości własnej tak samo, jak użytecznej do jej celów, którymi było przyćmienie wszystkich paryskich salonów za pomocą oryginalnej świetności i swobody, jaka miała zapanować w salonie tej drugiej Ninon. Niewysłowione uczucie niepokoju i współczucia sprowadziło Roberta do opuszczonej żony.

Będąc całkiem pewną, że jest i zostanie samą, Marcela rozpaczliwie płakała, gdy go wprowadzono do saloniku, oświeconego jedną tylko lampą.

Otarła coprędzej oczy i starała się zapanować nad sobą; ale on tego nie chciał, nie pragnął, aby się przymuszała i tem samem więcej jeszcze cierpienia sobie zadawała. Czego pragnął, to pomódz jej w strapieniu, które, jak przypuszczał, musiało być bardzo ciężkie, dodać jej odwagi, kłamać w potrzebie, bronić winnego, złagodzić ból o ile tylko będzie można, przekonać się, w jakim stanie umysłu ona się znajduje, narzucić się jej może ze swoją sympatyą, ale wyrwać ją w każdym razie i za każdą cenę z grozy, jaką samotność dla niej była.

— Co ci jest? — spytał — co się stało, Marcelo?

Te słowa były powodem, że tama zerwała się na nowo. Usta młodej kobiety otwarły się do jakiejś wymijającej odpowiedzi, ale łkanie tylko z nich wyszło i znowu ukryła twarz w dłonie.

Ujmując te biedne ręce łzami zalane, Robert zmusił ją, aby usiadła i zabierając przy niej miejsce:

— O nic ciebie nie pytam — rzekł — twoje tajemnice, smutki, do ciebie należą, ale co przedewszystkiem do ciebie należy, to całkowite poświęcenie brata; czyń z niem, co ci się podoba.

Przyćmiony łzami wzrok, który podniosła na niego, wyrażał tak głęboką rozpacz, że on, przejęty więcej niż kiedykolwiek żalem i wyrzutami sumienia, zapominając o programie, który sobie był na początku zakreślił, zawołał, jakby odpowiadając swoim własnym myślom:

— Biedna Marcelo! — jakże to inaczej mogło było wszystko dla nas się obrócić!

— I na cóż? — odrzekła dziko, z głuchym żalem przeciw tym wszystkim, którzy ją męczyli. — I na cóż to wspominać? — Wtedy, gdy było można, nie chciałeś!

W głowie mu się zawróciło, gdy usłyszał tę wymówkę, zapomniał o Salvym, o swoich wspaniałomyślnych zamiarach bronienia go, zapomniał o wszystkiem, z wyjątkiem tego, że nareszcie nadeszła sposobność usprawiedliwienia się przed nią.

— Och! zawołał z uniesieniem — więc ty nic nie wiesz?... Cierpiałem i cierpię jeszcze więcej niż ty. Z twego powodu wyjechałem, a wróciłem wtedy także tylko dla tego, żeby ciebie raz jeszcze zobaczyć. W całem mojem życiu jesteś ty tylko jedna; zabrałem ciebie z sobą tam, na pustynię. Zawsze ciebie kochałem....

A mówiąc to, jakże ją jeszcze kochał! Ona to zrozumiała.... Ten okrzyk mimowolny jej nie obraził, bo wyrażał tylko całkowitą ofiarę z siebie, bez żadnych zastrzeżeń i warunków. Nie brzmiała w nim żadna nadzieja, żadne pragnienie, tylko nieśmiała nadzieja i pokorne pragnienie uczynienia jej choć odrobiny ulgi. Widział ją bezsilną, złamaną i stał przy niej, gotów na usługi. Nie prosił, ani nie życzył sobie niczego więcej, tembardziej, że kochała innego, jak myślał i była niepocieszona po jego stracie, choć był niegodny jej miłości.

Ona nie odpowiadała nic, ale ruchem pełnym zaufania złożyła czoło na jego ramieniu, nie przestając płakać; ale nie były to już te same łzy: uwolnił ją od straszliwego upokorzenia, które stanowiło podstawę jej rozpaczy.

Długi czas pozostali tak w półcieniu, ona milcząca, a Robert opowiadający jej o swojej powściąganej, pełnej poświęcenia miłości, szepcząc jej cicho, jak matka, która bajką uspokaja chore dziecko. Ani jedno ani drugie nie myśleli, że może ich kto zejść niespodzianie, tak czystym był czar, który ich otaczał. Jemu się zdawało, że lata się cofnęły, że znajduje się w czasach swojej pierwszej miłości i pierwszego wyznania. Dla niej było to jakby błyskiem słońca wśród burzy, promieniem, który mija szybciej niż wszystkie inne, ale taki ciepły i jasny! Czuła się boleśnie szczęśliwą w osobie Marceli, wywołanej z przeszłości, z tak daleka, a która nią już nie była. Trudno zresztą nazwać po imieniu tę czystą wymianę myśli, bo mowa ludzka za ubogą jest na wyrażenie tego, co czują tylko zacne i silne serca!

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, we czwartek, 17 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym 64 spraw.

— **Wspaniały dar.** Koło literacko-artystyczne otrzymało od p. Cypryana Godebskiego, twórcy pomnika hr. Gołuchowskiego, cenny upominek z Paryża; jest nim popiersie Kraszewskiego z terracoty z marmurowym postumentem. Dzieło znakomitego rzeźbiarza stanowić będzie niezawodnie piękną ozdobę salonów „Koła".

— **„Macierz Polska".** Na posiedzeniu kwartalnem Rady wykonawczej pod nowem przewodnictwem postanowiono przedewszystkiem złożyć podziękowanie za długoletnią pracę byłemu prezesowi dr. Władysławowi Łozińskiemu i przesłać do niego następujące pismo:

„Czcigodny Panie! Z niezmiernym żalem przyjęliśmy, Czcigodny Panie, wiadomość o Twojem stanowczem ustąpieniu z urzędu prezesa Rady wykonawczej „Macierzy Polskiej". – Przez siedm lat byłeś, Czcigodny Panie, znakomitym kierownikiem „Macierzy Polskiej": nie tylko poświęcałeś sporo czasu jej sprawom, ale zarazem umiałeś w instytucyę naszą wlać nowego ducha ożywczego, rozszerzyć dotychczasowy zakres jej działania, a nadto obdarzyłeś ją pracą twórczego swojego umysłu. W rzędzie wydawnictw „Macierzy Polskiej" „Oko proroka" zajęło pierwsze miejsce i będzie ono zawsze wzorem popularnej powieści historycznej, prawdziwą perłą naszej literatury ludowej. — „Macierz Polska" ma przed sobą jeszcze wiele zadań do spełnienia, ale rzucając okiem wstecz na minione lata, możemy dzisiaj śmiało powiedzieć, że okres, w którym „Macierz Polska" rozwijała się pod Twojem przewodnictwem, stał się początkiem nowego jej życia, że za Twojem staraniem i pod Twojem okiem działalność jej weszła na lepsze tory. Najwymowniejszym tego dowodem jest znaczne pomnożenie liczby wydawnictw, podniesienie ich jakości, a przedewszystkiem pomnożenie w trójnasób liczby ich zbytu wśród szerokich warstw ludu. Umiałeś zaprawdę nietylko wycisnąć piętno Swojego ducha na literackiej produkcyi „Macierzy", lecz także nadałeś tokowi spraw jej codziennych wzorowy ład i porządek. — Za te wielkie usługi, oddane naszej instytucyi, Rada wykonawcza „Macierzy Polskiej" składa Ci najserdeczniejsze podziękowanie, a żegnając Cię, Czcigodny Panie, jako Prezesa, wyraża niepłonną nadzieję, że nie odmówisz także w przyszłości „Macierzy Polskiej" Swej światłej rady i skutecznej pomocy".

Następnie zastanawiano się nad najbliższemi wydawnictwami „Macierzy". W szeregu ich, dzięki układowi, zawartemu z zarządem wykładu „Uniwersytetu powszechnego" wyjdzie niebawem bardzo pożyteczna książeczka dr. Emila Merczyńskiego p. t. „Zdrowie dzieci", która będzie niezawodnie pożądanym poradnikiem dla wszystkich młodych matek. Pomiędzy następnemi wydawnictwami znajdą się: Grzegorzewskiego „Kraje słowiańskie", dr. Zdzisława Próchnickiego „Konstytucya austryacka" i i. Rada wykonawcza uzyskała również od pewnego znakomitego pisarza i poety przyrzeczenie, że napisze dla „Macierzy" oryginalną powieść ludową.

Przedmiotem wyczerpującej dyskusyi był projekt, którego spełnienie będzie dopiero możebne po otrzymaniu fundacyi Kościuszkowskiej, mianowicie projekt wydania zbiorowego dzieła p. t. „Polska, obrazy i opisy". (O wydawnictwie tem poda pismo nasze niebawem szczegóły bliższe).

W niedługim też czasie będzie musiała „Macierz" zająć się drugiem wydaniem Encyklopedyi, pierwsze bowiem jest już wyczerpane. Wydanie drugie ulegnie rewizyi, a zdobić je będą liczne ilustracye.

— **Radca Dworu** prof. dr. Nothnagel obchodził w tych dniach swoje urodziny. Sławny lekarz ukończył 60 lat. Przy tej sposobności stał się przedmiotem licznych owacyj, a dawni jego uczniowie ofiarowali mu jego portret pędzla Horowitza.

— **Konsekracya kościoła.** W dniu 14 b. m. poświęcił ks. biskup Wałęga nowo wzniesioną świątynię w Barcicach. Nowy kościół barcicki stoi na miejscu dawnego, który się spalił doszczętnie tak, że liczna tamtejsza parafia modliła się i słuchała służby Bożej w drewnianej szopie. W lecie zaciekał do niej deszcz, w zimie śnieżyca tumany śniegu wewnątrz niosła. Dzięki wysiłkom i niezmordowanej pracy ks. Józefa Wirmańskiego stanęła nad szmaragdowym Popradem wielka murowana świątynia, a cała okolica zjechała się, aby uczestniczyć w uroczystej konsekracyi. Po dopełnieniu tej ceremonii, ks. biskup Wałęga udzielał parafianom tamtejszym Sakramentu Bierzmowania.

Kościół przedstawia się wspaniale, jest przestronny, widny i jasny. Na tle presbyteryum osadzono starożytny tryptyk malowany, który z dawnego kościoła ocalał. Prześliczne są nowe stalle, wykonane przez p. Łuczkiewicza z Nowego Sącza. Budowę wykonał w przedsiębiorstwie znany budowniczy kościołów, p. Wiktor Sikorski z Krosna.

— **Klub szachistów** we Lwowie odbył onegdaj walne zgromadzenie, na którem dokonano wyboru wydziału. Prezesem obrano Michała hr. Miączyńskiego, zastępcą prezesa p. Jana Wiśniowieckiego. Do wydziału weszli pp.: Gross jako sekretarz, Irzykowski jako bibliotekarz, dr. Chajes jako gospodarz i Paneth jako skarbnik. Do komisyi rewizyjnej wybrano pp.: dr. Auerbacha i Osuchowskiego.

— **Ślub.** W Siedlcach, w Królestwie Polskiem, odbędzie się 23 b. m. o godzinie 7 wieczorem ślub p. Konstantego Nowaczyńskiego, sekretarza sądu w Jaśle, z panną Zofią Dmochowską, córką Janusza i Julii z Jaholkowskich, kuzynką Henryka Sienkiewicza.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Antoni Studzieniecki, em. oficyał podatkowy, w 70 roku życia.

W Berlinie, głośna niegdyś śpiewaczka Polka Wilma Monti (Matylda Brühl).

— **Pożyczka dla Zakopanego.** Wydział krajowy zawiadomił gminę Zakopane, że gotów jest zaproponować Sejmowi przyjęcie gwarancyi za pożyczkę w wysokości 4 0.000 K., pod warunkiem, że zostanie ona użyta na wodociągi i na kanalizacyę.

† Marceli Nencki, o którego zgonie w Petersburgu wczoraj pokrótce donieśliśmy, urodził się 15 stycznia 1847 we wsi Boczki w sieradzkiem z rodziny ziemiańskiej. W ośmnastym roku życia kończy gimnazyum piotrkowskie. Żądny światła wiedzy, po otrzymaniu świadectwa dojrzałości, nie odrazu obrał sobie kierunek odpowiedni. Pierwotnie nęciła go filozofia, której studyom poświęcał się w Krakowie, Jenie i Berlinie. Dopiero podczas pobytu w tem ostatniem mieście zwrócił się ku medycynie i w roku 1870 uzyskał stopień doktora. Nie zawód lekarza nęcił jednak zmarłego. Trawiony żądzą zbadania wielkiej zagadki bytu, zwrócił się on do badań nad chemią fizyologiczną. Pod kierunkiem znakomitych profesorów rozpoczął ś. p. prof. Nencki pracę tak wytrwałą i nacechowaną takiem umiłowaniem studyów, że prof. Naunyn nie zawahał się w roku 1872 dwudziestopięcioletniego młodzieńca przedstawić na stanowisko asystenta chemicznego przy berlińskim instytucie patologicznym. Popierany przez kierownika swego, który słusznie w zmarłym upatrywał siłę niepoślednią dla rozwoju nauki, ś. p. Nencki habilitował się równocześnie jako docent prywatny na Uniwersytecie. Już jako docent i asystent zabłysnął zmarły uczony wiedzą rozległą, sława ta zaś urosła zwłaszcza wtedy, gdy go powołano na katedrę profesorską w Bernie. Tutaj znalazł grunt podatny do rozwinięcia studyów swoich. Dla wykładów ś. p. prof. Nenckiego spieszyli uczniowie z dalekich nawet stron świata i gromadzili się około mistrza swojego. Kiedy też w roku 1877 po śmierci prof. Diettla zawakowała w Krakowie katedra farmakologii, zwierzchność uniwersytecka zaprosiła głośnego już uczonego do jej objęcia. Ś. p. profesor Nencki nie przyjął jednak tej propozycyi. — W roku 1891 porzucił Berno, powołany do Petersburga na kierownika chemii fizyologicznej w nowo utworzonym instytucie medycyny doświadczalnej. Od tego czasu pracował w Petersburgu, ogłaszając liczne rozprawy naukowe w językach: polskim, francuskim i rosyjskim, które mu zjednały uznanie i sławę nietylko w Europie. Profesor Nencki był od 1884 członkiem Akademii Umiejętności w Krakowie, w roku zeszłym zaś otrzymał honorowy doktorat Uniwersytetu Jagiellońskiego z okazyi jubileuszu, a odwiedził Kraków po raz ostatni w lipcu 1900, podczas IX. Zjazdu lekarzy i przyrodników, uświetniając go odczytem na pierwszem, ogólnem posiedzeniu. Zmarły był żonaty w r. 1873 z hr Maryą von Brockenburg i pozostawił z niej syna, również chemika, dr. Leona Nenckiego, mieszkającego stale w Warszawie.

Dla publiczności szerszej wyniki studyów i badań ś. p. prof. Marcelego Nenckiego nie mogą oczywiście być dostępne. Wychował on jednakże cały zastęp uczniów. Dla tych wszystkich ludzi nauki śmierć Nenckiego jest stratą niepowetowaną. Jako kierownik Instytutu petersburskiego położył zmarły uczony, po za pracą pedagogiczną, niemałe zasługi. Jego staraniem wyruszyła przed kilku laty wyprawa na Kaukaz w celu zbadania powodów szerzenia się karbunkułu wśród bydła; on również zainicyował drugą wyprawę do Azyi środkowej po wybuchu dżumy.

Zgon nagły znakomitego uczonego wszędzie bolesnem odbije się echem.

— **W szkole dla przemysłu ceramicznego** w Podgórzu rozpocznie się nowy rok szkolny dopiero dnia 21 b. m.

— **Skradziono** z komórki domu pod l. 11 ul. Miłkowskiego na szkodę majora p. D. 4 pary gładkich bucików, oraz bluzę oficerską, podbitą lisami.

— **Przytrzymano** na głównym dworcu kolejowym Władysława Tarnawskiego, lat 18 liczącego, rzekomo pomocnika młynarskiego z Sądowej Wiszni, usiłującego w poczekalni III kl. sprzedać złoty damski zegarek kryty z łańcuszkiem i serduszkiem za 20 K.

— **Niefortunny popis** jazdy urządził sobie dziś rano o godzinie pół do 5 pan K., wsiadłszy na dorożkę nr. 104, którą sam chciał powozić. Po złamaniu jednak dyszla i rozbiciu latarki, zaniechał dalszego sportu.

— **Usiłowane otrucie.** Wczoraj w południe wezwano pogotowie stacyi ratunkowej telefonem na ulicę św. Piotra i Pawła do otrutej kobiety. Lekarz stacyi ratunkowej zastał tam istotnie leżącą nieprzytomnie Józefę N., która w zamiarze samobójczym zażyła niewielką dawkę morfiny. Po zastosowaniu środków zaradczych, pozostawiono N. w opiece rodziny. Przyczyna targnięcia się na życie niewiadoma.

— **W studni** w Frydrychowicach, pow. wadowickiego, utonęła 2-letnia córka tamtejszego włościanina, Teresa Kowalska. Przyczyną wypadku był brak dozoru ze strony rodziców.

— **Na folwarku** Józefówka, pow. mościskiego, wybuchł dnia 11 b. m. z niezbadanej dotychczas przyczyny pożar, który zniszczył wszystkie zabudowania gospodarcze z nagromadzonymi w nich plonami. Szkoda, w części ubezpieczona, wynosi 23.000 K.

— **Samobójstwo włościanina.** W Stasiówce, pow. ropczyckiego, odebrał sobie onegdaj życie przez obwieszenie się tamtejszy włościanin Jan Ligęza. Powodem targnięcia się na życie były niesnaski rodzinne.

— **Zabity przez drzewo.** W dniu 7 b. m. w Wokowicach, pow. brzeskiego, wyrwała burza topolę, która zabiła na miejscu 11-letniego Stanisława Pikulskiego, siostrę zaś jego 13-letnią Magdalenę ciężko poraniła na całem ciele.

— **Śmiertelny wypadek.** Włościanin Jan Bochenek zjeżdżając dnia 5 b. m. w Zagorzycach, pow. ropczyckiego, wozem naładowanym ziemniakami ze stromej góry, szedł koło niego. Nagle urwał się hamulec a Bochenek dostawszy się pod koła wozu, znalazł śmierć na miejscu.

— **O kieliszek wódki.** Jurko Huszczyszyn, gospodarz z Suchowic, polecił wczoraj aresztować na ulicy we Lwowie notowanego złodzieja Stanisława Kusika. Złodziej nagabywał Huszczyszyna, aby mu kieliszek wódki zapłacił, a gdy ten nie chciał, Kusik porwał kamień i ugodził nim w nos wieśniaka. Kusika oddano do aresztu.

— **Morderstwo.** Do jednego z tutejszych dzienników donoszą z Nowego Sącza, że we wsi Piątkowej włościanin Marcin Szczurek zamordował skrytobójczo swojego sąsiada Michała Łukasika, który uwiódł mu żonę, będąc żonatym.

— **Pożary** Dnia 2 a następnie 6 b. m. wybuchł w gminie Folwarki, powiatu buczackiego pożar i zniszczył 18 budynków mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarczemi, zapasami zboża i narzędziami rolniczemi, dnia 4 b. m. zaś zgorzało w gminie Dubienko, tego samego powiatu 8 zagród włościańskich. Szkoda tylko częściowo ubezpieczona wynosi w gminie Folwarki około 19182 kor., w gminie zaś Dubiecko około 6252 koron. Przyczyną pożarów było bawienie się dzieci zapałkami.

— **Z Lubaczowa** donoszą: Dnia 11 bm o godzinie 8 wieczorem został zabity walącym się kominem oficyał tutejszego sądu Julian Kowalski, zaś kancelista sądowy Józef Szymonowicz odniósł ciężkie obrażenia cielesne. Katastrofa miała miejsce w restauracyi Mikołaja Korompa, który mimo spalenia się dachu podczas ostatniego pożaru w Lubaczowie, wykonywał dalej swój przemysł szynkarski w domu, na którym tylko stał komin murowany. W chwili, gdy obaj wyżwymienieni zabawiali się przy piwie, komin, prawdopodobnie targnięty wiatrem, runął, przebił powałę i przysypał ich, przyczem Kowalski poniósł śmierć na miejscu.

— **Z żalu za żoną.** Z Budapesztu donoszą: W Nagy Kikinda zastrzelił się wczoraj porucznik huzarów hr. Eiselsberg. Onegdaj przy połogu zmarła jego żona. Eiselsberg był tak zrozpaczony utratą żony, iż odebrał sobie życie.

— **Zatrucie szminką.** Primadonna opery nadwornej w Budapeszcie panna Hegyi zachorowała na zatrucie krwi, spowodowane przez używanie szminek. Cała twarz jest zapalona, a nadto tęczówka oka.

— **Zamach przed ołtarzem.** Straszna scena rozegrała się kilka dni temu w kościele św. Konstantego w Jassach. W chwili uroczystości ślubnej młodego Costea Botez ze znaną z urody panną, była kochanka pana młodego Helena Grabowska, chlusnęła pannie młodej w twarz skoncentrowany kwas karbolowy. Nieszczęsną, straszliwie poranioną przeniesiono do szpitala. Winną na miejscu uwięziono.

— **Samobójstwo.** W Pesaro, we Włoszech, otruła się morfiną baronowa Melania Seckendorf. Przyczyna rozpaczliwego kroku nie jest wiadoma.

— **Ludożercy.** Depesze donoszą z Ferrol (hiszpańskiej Gallicyi), że ludożercy w Rio Numi schwytali 6 hiszpańskich żołnierzy i zjedli ich.

— **Konkurs na zabawkę.** Prezes policyi paryskiej, p. Lépine, ogłosił konkurs na nową oryginalną zabawkę, z rzędu tych, jakie około Bożego Narodzenia i Nowego Roku sprzedawane są na ulicach Paryża, jako nowe artykuły mody. Warunkiem nieodzownym dla współubiegających się o nagrodę jest, aby zabawka była istotnie zupełnie nowego pomysłu. Modele muszą być przesłane między 10 a 20 listopada do komisyi, która je przejrzy i przedstawi sądowi konkursowemu; od 24 listopada do 8 grudnia nadesłane modele zabawek i figlów będą wystawione na widok publiczny, a 25 listopada ogłoszona zostanie lista nagród państwowych. Konkurs ten ma na celu poparcie drobnych fabrykantów i zachęcenie ich do skutecznej konkurencyi z wyrobami niemieckimi w tej dziedzinie.

Notatki literacko-artystyczne.

„Dziady" na scenie krakowskiej. Przedwczoraj odbyła się w Krakowie próba czytana z dramatu A. Mickiewicza „Dziady" w układzie scenicznym i opracowaniu St. Wyspiańskiego. Autor „Wesela" streścił i skupił dzieło poety, które w obecnym stanie jest szeregiem fragmentów, w taki sposób, aby tworzyło o ile można ciągłe i jednolite widowisko dramatyczne. Tekst, który będzie wykonany na scenie w obecności Wyspiańskiego odczytał zgromadzonym aktorom częścią dyr. Kotarbiński, częścią reżyser p. Walewski, a całość wywarła na słuchaczach ogromne wrażenie. „Dziady" na scenie mieć będą siedm odsłon. Odsłona pierwsza „Na cmentarzu" składać się będzie z kilku ustępów części I. Odsłona druga „W kaplicy" zawiera w całości część II. poematu, odsłona trzecia „U księdza", jest streszczoną częścią IV. Odsłona czwarta „Więzienie", piąta „Sypialnia senatora", szósta „Bal" i siódma „Na cmentarzu" są wzięte z części III., która, jak wiadomo, w logicznym rozwoju tematu następuje po części IV.

„Potop". Z powodu ukazania się francuskiego przekładu „Potopu" Sienkiewicza, *Figaro* umieszcza kilkuszpaltową, obszerną recenzyę powieści, przytaczając niektóre charakterystyczne ustępy. Autor Emil Berr w bardzo pochlebnych wyrazach przedstawił francuskim czytelnikom wielką powieść naszego pisarza.

Pomników Krakowa zeszyt XIX. wypełnił dr. Feliks Kopera w dalszym ciągu trafnemi uwagami o przemyśle artystycznym gotyckiej epoki, opisując bardziej szczegółowo charakterystyczniejsze jego okazy. Już dzisiaj twierdzić poniekąd można, że po ukończeniu całości wydawnictwa, pozyskamy obok nadzwyczaj cennego albumu pomników pp. Cerchów, doskonałe w swoim rodzaju dzieło dr. Kopery.

Seryę bardzo interesujących i pouczających kart albumowych omawianego zeszytu rozpoczyna piękny pomnik z czarnego marmuru Jana Kopciowicza, doktora praw i proboszcza kościoła św. Mikołaja w Krakowie, zmarłego w 1684 r. Dalej następują po sobie motywa z wielkiego ołtarza w kościele N. P. Maryi i z pomnika Kazimierza Jagiellończyka oraz pomniki: Jadwigi i Katarzyny Nayman (1462), J. S. Korycińskiego (1587), Kazimierza Łubieńskiego (1719), dr. Andrzeja Piotrkowczyka (1645), drukarza królewskiego tegoż imienia i nazwiska (1613 r.), Władysława księcia krakowskiego (1270 ?), Zygmunta Kaszewicza (1785) i zaginiona płyta grobowa z herbami Jelita z krużganków OO. Franciszkanów w Krakowie. Ozdobą największą zeszytu jest ślicznie odrysowana podobizna pomnika z piaskowca, alabastru, czerwonego i brunatnego marmuru Marcina Leśniowolskiego, kasztelana podlaskiego, z kościoła N. P. Maryi w Krakowie.

J. A. Święcickiego tom III. „Historyi literatury powszechnej" ukazał się na półkach księgarskich i obejmuje historyę literatury arabskiej. Jak wiadomo, cenna praca uczonego warszawskiego drukuje się w wydawnictwie „Biblioteki dzieł wyborowych." Tom, bogato ilustrowany, obejmuje 416 stronic.

„Włochy". Ślicznego albumu, wychodzącego nakładem księgarni H. Altenberga pod redakcyą p. Michała Rollego, ukazał się na półkach księgarskich zeszyt XIV.

Następne zeszyty wychodzić będą w odstępach krótkich, bez dłuższej przerwy, by w ciągu paru najbliższych miesięcy całe album Włoch znalazło się w ręku przedpłacicieli na cenne to dzieło. Cały zeszyt wypełniły kapitalnie wykonane podobizny najwybitniejszych dzieł architektury i sztuki florenckiej.

W Paryżu w teatrze Renaissance przedstawiono komedyę w 4 aktach Emila Fabre p. t.: „Życie publiczne". Sztuka się podobała, jako wyborna, pełna prawdy i dowcipu satyra polityczna. Jest to utwór w rodzaju sztuk Arystofanesa. Świetną zwłaszcza ma być główna postać Ferriera, polityka małomiejskiego, człowieka w gruncie uczciwego, który pomału pod wpływem środowiska i rosnącej ambicyi, zapomina o swoich zasadach, a nawet o prostej uczciwości. Postać tę odtwarza doskonale znakomity aktor Gémier, będący zarazem dyrektorem teatru.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie. Dziś we czwartek po raz drugi „Popiel i Piast“, tragedya w 5 aktach z legend i podań historycznych przez Mieczysława Romanowskiego.

W piątek po raz trzeci „Popiel i Piast“, tragedya w 5 akt. z legend i podań histor. przez M. Romanowskiego.

W sobotę „Bogaty wujaszek“, komedya w 4 aktach Karola Karlweisa. Gościnny występ K. Kamińskiego.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu „Wesoła dwójka“, operetka w 3 akt. Ziehrera.

W niedzielę o godzinie pół do 7 wieczorem po raz czwarty „Popiel i Piast“, tragedya w 3 akt. z legend i podań historycznych przez M. Romanowskiego.

Najbliższą nowością będzie: „Kierownik szkoły“, komedya w 3 aktach Ottona Ernsta z repertuaru wiedeńskiego Burgtheatru i „Simplicjusz“, operetka w 3 aktach Jana Straussa.

Z Izby sądowej.

(Proces prasowy).

Lwów, 17 października.

Na początku dzisiejszej rozprawy przedpołudniowej zabrał najpierw głos prokurator Państwa i oświadczył, że rozszerza oskarżenie przeciw Szymonowi Witykowi także o przekroczenie ustawy o zgromadzeniach i o fałszywe meldowanie się.

Obr. dr. Zipper prosi o zezwolenie przeglądnięcia aktów, gdyż nie zna tej sprawy, która ma być przedmiotem nowego oskarżenia.

Z kolei rozpatrywano powtórnie artykuł p. t. „Interpretacya amnestyi cesarskiej“. Prokurator państwa celem wyjaśnienia słowa „Selbstmeldung“ wnosi powołanie jako rzeczoznawcy audytora p. Wolfa, czemu sprzeciwiają się obr. dr. Schleicher i dr. Zipper, grożąc na wypadek przychylenia się do wniosku prokuratora złożenia obowiązków obrońcy.

Obr. dr. Leser żądał następnie zarekwirowania aktów sprawy Regera z wojskowego sądu wyższego w Wiedniu, celem stwierdzenia za jaką właściwie zbrodnię popełnioną przy wojsku został on skazany. Ponieważ w uzasadnieniu tego wniosku obrońca poddał ostrej krytyce sądownictwo wojskowe, przewodniczący po kilkukrotnem przerywaniu udzielił dr Leserowi surowego skarcenia i polecił wpisać tę naganę do protokołu rozprawy.

W dalszym ciągu swego przemówienia oświadczył dr. Leser, że w sprawie wniosku prokuratora Państwa o powołanie do rozprawy jako rzeczoznawcy audytora p. Wolfa na wypadek przychylnej uchwały trybunału postąpi solidarnie z innymi obrońcami.

Trybunał po dłuższej naradzie odmówił tak wnioskowi prokuratora Państwa jak i obrony, potwierdzając natomiast zarządzenie przewodniczącego co do zanotowania nagany dr. Lesera w protokole rozprawy z tem, że w przyszłości użyje surowszych środków.

Przewodniczący zarządza półgodzinną przerwę.

Po przerwie odczytano szereg aktów wojskowych, odnoszących się do rozmaitych punktów oskarżenia.

Na tem o godzinie 3 po południu odroczył przewodniczący rozprawę do wtorku, 22 b. m., godziny 9 rano.

(Podpalenie.)

Rozprawa karna przeciw Michałowi Stecyna o zbrodnię podpalenia zakończyła się wczoraj wieczorem.

Na podstawie orzeczenia lekarzy psychiatrów dr. Sawickiege i dr. Kohlbergera, że Stecyna w skutek nałogowego pijaństwa w chwili popełnienia zbrodni był niepoczytalny, zastępca prokuratora państwa dr. Leżański odstąpił od oskarżenia a trybunał wydał wyrok uwalniający oskarżonego od winy i kary.

Ze względu jednak na bezpieczeństwo osób stykających się ze Stecyną, odstawiony on będzie do zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie.

(Dzieciobójstwo.)

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczyła się dziś rozprawa karna przeciw 24 letniej Anastazyi Kantor z Wiązownicy, córce gospodarza gruntowego, o zbrodnię dzieciobójstwa.

Akt oskarżenia zarzuca podsądnej, że w nocy z 19 na 20 czerwca b. r. swe nowonarodzone dziecko celem pozbawienia go życia, owinęła w szmatę i zakopała w kupie trzasek. Na drugi dzień zwłoki noworodka wykopał pies. Ze zwłok tych były już tylko szczątki, bo brakowały obie nogi, części rodne, kawałek płuc i prawej ręki.

Oskarżona w toku śledztwa przyznała się do winy.

Rozprawie przewodniczy radca sądu krajowego p. Jasiński, jako wotanci zasiadają radcy sądu kraj. pp. Adamiak i Łuczkiewicz. Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora Państwa p. Prokopowicz, broni oskarżoną adw. dr. Aleksander Lisiewicz.

Po przeprowadzonej rozprawie na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy na postawione im pytania w kierunku dzieciebójstwa odpowiedzieli przecząco, wydał trybunał wyrok, uwalniający od winy i kary.

GOSPODARSTWO I HANDEL

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie donosi, że stacya Trpist, położona na linii lokalnej Novy-Dvur-Bezdruzice w obrębie c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Pilznie, urządzona dotychczas tylko dla ruchu osobowego i pakunkowego, została otwartą w dniu 1 października b. r. także dla ogólnego ruchu towarowego.

Kolej Warszawa-Kalisz budowana jest nader pośpiesznie Mierzyć ona będzie 236 95 wiorst z 16 stacyami. Uruchomienie kolei nastąpi prawdopodobnie wcześniej, aniżeli w pierwotnie oznaczonym terminie, gdyż roboty, zamiast na wiosnę 1903 r., wykończone będą w jesieni r. p. Na początek kursować będą pomiędzy Warszawą i Kaliszem 2 pary pociągów osobowych i towarowych.

Wiedeń, 17 października. (*Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 259·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 250·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 258·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 247·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 79·50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 93·25, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15·75, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 399·—, Clary 40 zł. m. k. 154·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 76·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 65·—, Ofen 40 zł. 168·—, Palffy 40 zł. m. k. 170·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 46·75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24·—, Losy fund. Arcksięcia Rudolfa 10 zł. 55·—, Salma 40 zł. m. k. 236·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 79·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 265·—, Losy komunalne m Wiednia z 1874 r. 399 25

Wiedeń, 17 października. Cukier stały 20·45. Spirytus słaby 39·60. Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 17 października. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień 8·15 do 8·16 Pszenica na wiosnę 8·48 do 8·49. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Zyto na jesień 7·31 do 7·33. Zyto na wiosnę 7·46 do 7 47. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5·50 do 5·52. Kukurudza na maj-czerwiec 5·38 do 5·39 Owies na wiosnę 7·49 do 7 50. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień 7·15 do 7·17. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Rzepak wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—.

Usposobienie: słabe. — Pogoda: pada deszcz.

Budapeszt, 17 października. Targ zbożowy. ***(Kursa w koronach i po 50 klg.)*** Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik 8 — do 8·01. Pszenica na kwiecień 8·31 do 8·32. Żyto na kwiecień 7·17 do 7·18. Zyto na październik 7·09 do 7·10. Owies na kwiecień 7·19 do 7·20. Owies na październik 6·92 do 6·94. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na paździer. 5·15 do 5·16. Kukurudza na maj (1902) 5·11 do 5·12 Rzepak na sierpień —·— do —·—.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: rezerwowana. — Usposobienie: spokojne. — Pogoda: pochmurno

Berlin, 17 października. Banknoty austryackie (podług obliczenia procent.) 85·35 Spirytus 36·70.

Frankfurt, 17 października. Austryackie Kredyty 196·60, Koleje państwowe 134 50. Alpiny —·—, Disconto 170·80, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 17 października. Trzyprocentowa renta 100·45. Mąka 26·80.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 20·55 do 20·65, *loco* Ołomuniec 19·30 do 19·40, *loco* Berno-Wiedeń 19·75 do 19·85, na paździer.-grudzień *loco* Aussig 20·60 do 20·70. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 39·60 do 39·80. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·75, galicyjska przeźroczysta 33·— do 33 50. *(Ceny w koronach.)*

Targ zbożowy.

Lwów, 17 października. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7 30 do 7·50, pszenica na termina 7·— do 7·10, żyto gotowe 6·40 do 6·60, żyto na termina 6 25 do 6·30, owies obroczny stary 6.30 do 6·70, owies na termina nowy 6·— do 6·25, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 6·25 do 7·—, rzepak 13·— do 13·25, lnianka 10·50 do 11·—, groch pastewny 6·75 do 7·25, groch do gotowania 7·75 do 9·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka 6·50 do 7·—, koniczyna czerwona galicyjska 45·— do 52·—, biała 45·— do 65·—, szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 26·—, kukurudza 6·— do 6·30, nowa 5·70 do 6·—, chmiel stary —·— do —·—, gotowy za 56 kilo —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 17·— do 17·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 16·— do 16.25, waranty —·— do —·—.

Usposobienie: niezmienne, co do owsa popyt ożywiony.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od d. 8 do 14 października r. b. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica 7·40 do 7·55, żyto 6·30 do 6·45, jęczmień browarny 6·15 do 6·65, pastewny 5·60 do 5·85, owies 6·30 do 6·55, hreczka 6·50 do 7·—, kukurudza zeszłoroczna 5·70, do 6·—, kukurudza nowa 5·70 do 6·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·65 do 9·15, groch pastewny 7·15 do 7·70, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·— do 5·25, wyka 6·25 do 6·50, koniczyna czerwona 45·— do 51·—, koniczyna biała 42·50 do 53·50, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 26·—, anyż rossyjski 23·— do 24·—, anyż płaski 25·— do 26·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 13·15 do 13·40, rzepak nowy —·— do —·—, lnianka 10·50 do 10·75, nasienie lnianne 13·15 do 13·50, nasienie konopne 9·25 do 9·50, chmiel —·— do —·—, nowy —·— do —·—, łój 36·— do 36·50, nafta zwykła 15·— do 16, nafta salonowa 17·— do 18·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 36·30 do 36·80.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybył wczoraj rano do Gödöllö.

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber, jak donoszą dzienniki wiedeńskie, miał onegdaj dłuższą konferencyę z prezesem Koła polskiego P. Jaworskim a następnie z posłem dr. Katbreinem.

Dzisiaj ma zebrać się w parlamencie w Wiedniu konferencya wszystkich przewodniczących klubów, na którą przybędzie, jak sądzą dzienniki, prawdopodobnie także P. Prezydent gabinetu dr. Koerber.

Z Poznania potwierdzają wiadomość, że cesarzowi Wilhelmowi, na własne jego żądanie przedłożyła pewna wybitna osobistość w Wielkopolsce memoryał zawierający zapatrywania na środki ku podniesieniu niemczyzny. Dowiadują się, że tą osobistością jest starszy burmistrz m. Poznania Witting.

Polscy socyaliści, w ziemiach pod panowaniem pruskiem, przesłali zarządowi niemieckiego stronnictwa socyalno-demokratycznego oświadczenie, w którem zaznaczają że „z czasem ci towarzysze niemieccy, którzy dziś jeszcze są wrogo usposobieni dla partyi polsko-socyalistycznej, podadzą rękę polskiemu proletaryatowi i stronnictwu polsko socyalistycznemu. Ponieważ setki tysięcy polskich proletaryuszy znajdują się w obrębie granic Niemiec, a ci jako międzynarodowi socyaliści są zobowiązani iść zgodnie z niemieckimi towarzyszami, przeto polscy socyaliści oświadczają, że uważają uchwalone na ostatnim kongresie w Lubece wnioski, odnoszące się do kwestyi ekonomicznych, za obowiązujące ich. Mają też nadzieję, że niemieccy towarzysze nabiorą przekonania, iż partya polsko-socyalistyczna nie jest dla nich wrogo usposobiona, lecz, że żąda tylko moralnego poparcia ze strony bratniego stronnictwa“.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, że miejsce obecnego ambasadora niemieckiego w Londynie hr. Hatzfelda, który ma niebawem przenieść się w stan spoczynku, zajmie ambasador w Rzymie hr. Wedel lub poseł niemiecki w Hamburgu, hr. Wolff-Metternich. Z innej strony wymieniają jako przyszłego ambasadora w Londynie ks. Radolina obecnego ambasadora w Paryżu.

Profesor berlińskiego Uniwersytetu dr. Teodor Mommsen, znany twórca teoryi o „słowiańskich czaszkach“, obchodził onegdaj złoty jubileusz swego powołania na katedrę profesorską. W imieniu rządu składał mu życzenia minister oświaty Studt w towarzystwie dyrektora ministeryalnego Althoffa i radcy Schmidta. Uniwersytet berliński wysłał deputacyę z profesorem Harnackiem na czele.

Z Konstantynopola donoszą, że przed kilku dniami uwięziono tam dwóch świeżo przybyłych Włochów, którzy policyi stawili przy aresztowaniu czynny opór. Stwierdzono obecnie, że są to anarchiści. Ambasador włoski zażądał, ażeby ich policya zatrzymała pod kluczem aż do chwili, gdy z Rzymu nadejdą instrukcye.

Komisya budżetowa parlamentu francuskiego przyjęła do wiadomości referat budżetowy, z którego wynika, iż deficyt wynosi 91 milionów franków, a to w skutek zmniejszenia się dochodów z podatków od cukru, alkoholów i spadków. Na pokrycie tego deficytu podwyższony będzie podatek transportowy o cztery miliony. Dwadzieścia milionów więcej wpłynąć ma z ceł, dwadzieścia milionów w budżecie skreślono; co do reszty, to między innemi proponuje referent, aby podwyższyć podatek na rafinowaną naftę. — Komisya jednak odrzuciła ten wniosek i w myśl propozycyi socyalistów uchwaliła zaprowadzić monopol państwowy na naftę rafinowaną. Subkomitet zajmie się wypracowaniem szczegółów wprowadzenia tego monopolu.

Francuska rada gabinetowa na ostatniem posiedzeniu postanowiła wystąpić przeciwko uchwale komisyi budżetowej Izby posłów, co do skreśleń w budżecie wyznań, oraz, co do skreślenia pozycyi na ambasadę francuską przy Watykanie i na misye francuskie na Wschodzie.

W Afryce południowej rozgrywa się teraz jedna z najbardziej naprężających scen tragedyi boerskiej. Zwycięzki dotychczas wódz Boerów gen. Botha znajduje się w tej chwili pod Lueneburgiem, na granicy Swazilandu, i jest z trzech stron obsaczony przez wojsko angielskie. Anglicy sądzą, że wojskom ich powiedzie się Bothę zupełnie otoczyć, i że będzie musiał się poddać.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 17 października. Dzisiaj zebrała się Izba posłów na pierwsze posiedzenie w nowej sesyi.

Początek posiedzenia o $^1/_4$ na 12 (czas wied.) Posłowie licznie zebrani; galerye zapełnione.

Prezydent Izby hr. Vetter otwierając posiedzenie wspomniał o radosnem zdarzeniu w Najw. Domu, mianowicie o zaręczynach Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety Maryi i prosił o upoważnienie do złożenia imieniem Izby powinszowania u stóp Tronu, co też Izba jednogłośnie uchwaliła.

Następnie poświęcił Prezydent gorące wspomnienia pośmiertne zmarłym posłom dr. Weiglowi i dr. Kaizlowi. Dr. Weigel — mówił Prezydent — od roku 1869, w którym Sejm galicyjski wybrał go posłem do parlamentu, niemal bez przerwy piastował ten mandat aż do końca życia. Zawsze chętnie brał udział w życiu publicznem, jako poseł do Sejmu, do Rady państwa, jako wiceburmistrz i burmistrz Krakowa z niezmordowaną gorliwością pracował dla miasta i kraju, szczególnie na polu spraw przemysłowych. Prezydent podniósł dalej jego nacechowane skromnością zachowanie się i nadzwyczajną pilność i gorliwość, które mu zapewniły powszechny szacunek Prezydent poświęcił z kolei gorące wspomnienie dr. Kaizlowi, poczem Izba uchwaliła włączenie tych pośmiertnych wspomnień do stenograficznego protokołu.

Następnie zawiadomił prez. Vetter, że I. wiceprezydent Prade złożył tę godność, i

że wybór pierwszego wiceprezydenta postawi na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń. Z kolei składali przyrzeczenie poselskie nowo wybrani posłowie, którzy pierwszy raz pojawili się w Izbie, między innymi dr. Petelenz z Krakowa i pos. Flondor z Bukowiny.

Z kolei odczytano wnioski i interpelacyę, między tymi wniosek nagły p. Kaftana i tow. o przyspieszenie robót inwestycyjnych celem niesienia pomocy przemysłowi, wniosek nagły Forzta i tow. w sprawie traktatów cłowo-handlowych z Niemcami.

Po odczytaniu wniosków i interpelacyj zabrał głos P. Minister skarbu dr. Boehm Bawerk do wygłoszenia *exposé* finansowego i przedłożył budżet na rok 1902.

Wiedeń, 17 października. Izba posłów. (Godzina pół do drugiej czas lwowski). Przemawia P. Minister dr. Boehm-Bawerk. Posiedzenie trwa dalej.

Między odczytanymi dziś w Izbie wnioskami znajduje się wniosek nagły w sprawie upaństwowienia kolei północno-zachodniej, wniosek nagły o zniesienie myt i wnioski nagłe o rozmaite zapomogi. W sprawie nietykalności poselskiej nadeszły od sądów pisma, między innemi od sądu przemyskiego co do p. Wilka, od sądu żywieckiego co do posłów Kubika i Fijaka, i od lwowskiego co do posła Breitera.

Około godz. 2 po południu rozpoczęło się posiedzenie Izby Panów.

Wiedeń, 17 października. Po P. Ministrze skarbu zabrał głos P. Prezydent Ministrów dr. Koerber i w całogodzinnem przemówieniu przedstawił obecną ogólną sytuacyę w Austryi oraz program prac parlamentu.

Z kolei przystąpiła Izba do rozpraw nad wnioskami nagłymi.

Godzina 3 30, posiedzenie trwa dalej.

Budżet na rok 1902.

Wiedeń, 17 października. Przedłożony dziś przez P. Ministra skarbu dr. Boehm-Bawerka w parlamencie budżet na rok 1902 wykazuje ogólne zapotrzebowanie w kwocie 1.685,117.000 koron, w obec zapotrzebowania w roku ubiegłym wynoszącego 1.641,163.000, a zatem o 43,954 000 większe niż w roku zeszłym. Ogólny dochód preliminuje budżet na sumę 1.685,966.000, w obec 1 641,997.000 w roku ubiegłym, a zatem o 43,968.000 więcej.

Budżet na rok 1902 wykazuje więc nadwyżkę w dochodach, w kwocie 848.000 koron.

Na wspólne wydatki preliminowano o 2,437.000 mniej, pomimo to, ogólna cyfra na rok 1902 przedstawia się o 10 milionów wyższą, bo cyfrę czystych dochodów z ceł przyjęto o 12,502.000 koron mniejszą niż na rok 1901.

Zapotrzebowanie Ministerstwa spraw wewnętrznych jest o 2,313.000 większe, z powodu kreowania nowych posad, urządzenia trzech nowych starostw, ekspozytury policyi w Boguminie, i z powodu podwyższenia dotacyj na budowę dróg i na budowle wodne w Tyrolu, Czechach i Galicyi.

Zapotrzebowanie Ministerstwa obrony krajowej jest większe o 1,629.000 z powodu pomnożenia żandarmeryi i wydatków na obronę krajową.

Ministerstwo wyznań i oświaty wykazuje zapotrzebowanie większe o 3,893.000, z czego przypada specyalnie na potrzeby oświaty 3,099.000, z powodu zreorganizowania rozmaitych szkół wyższych i na budowę szkół w Insbruku, Pradze i Bernie.

Ministerstwo skarbu wykazuje zapotrzebowanie większe o 24,440.000 koron; z tego kwota 21 milionów nie jest właściwie zwiększeniem zapotrzebowania, lecz tylko wynikiem rozmaitych zmian budżetowo-technicznych. Co się tyczy specyalnego kredytu ogólnej administracyi kasowej wykazuje on zapotrzebowanie o 1,613.000 koron większe, co pochodzi ztąd, że wstawiono do budżetu pierwszą ratę z szesnastu milionowej subwencyi, przyznanej gminie miasta Pragi na inwestycye miejskie. Dochód z monopolu tytoniowego preliminowano o 2,823 000 koron wyżej, ze stempli, taks i należytości o 256.000 koron niżej, a dochód z loteryi o 1 milion niżej.

Ogólne zapotrzebowanie Ministerstwa handlu jest o 4,640.000 koron większe, z czego przypada kwota 4 milionów na dyrekcye poczt i telegrafów z powodu dalszego rozszerzenia sieci telegraficznej, telefonicznej i ruchu pocztowego.

Etat Ministerstwa kolei żelaznych wykazuje o 3,948.000 koron mniej, co jest jednakże tylko formalnem, gdyż w rzeczywistości jest on o 6,640.000 koron wyższy; pochodzi to stąd, że większe wydatki na inwestycye, preliminowane na rok 1902, wyłączono z regularnego budżetu i przeniesiono do preliminarzu inwestycyjnego.

Większe o 2,269.000 koron zapotrzebowanie w preliminarzu Ministerstwa rolnictwa pochodzi z podniesienia dotacyj z funduszu melioracyjnego o 1½ miliona koron.

Etat Ministerstwa sprawiedliwości jest zwiększony o 1,300.000 koron.

Dług państwowy wykazuje zwiększenie etatu o 8,791 000 koron, głównie z powodu zwiększenia się odsetek przez zaciągnięcie pożyczki inwestycyjnej.

Co się tyczy pokrycia, preliminuje budżet dochody Ministerstwa skarbu wyżej o 35,143.000 koron, do czego wliczono między innemi dochody z wydania nowych monet, 1 milion udziału Państwa w czystym zysku Banku austro-węgierskiego i t. d.

Dochód z bezpośrednich podatków oblicza budżet w cyfrze o 6,907.000 koron wyższej, z podatków gruntowych taki sam jak w roku poprzednim, z podatków domowych o 3,230.000 koron większy, z podatku osobistego o 3,270.000 k. większy. Dochody z ceł preliminowane są w kwocie 100,159.000 koron, czyli o 11,745.000 koron niżej, jak w roku poprzednim. Podatki pośrednie wykazują w dochodach podwyżkę 23.534.000 koron; podatki konsumcyjne o 21,888.000 koron więcej z czego 19,200.000 koron przypada krajom koronnym jako dochód z podwyższonego podatku od wódki. Dochód z podatku od piwa preliminowany jest o 1½ miliona koron wyżej.

Ministerstwo kolei żelaznych wykazuje dochody o 1,336.000 wyżej preliminowane. *Extraordinarium* Ministerstwa kolei żelaznych wykazuje o 1,565.000 koron mniej, z powodu, iż odpada udział Państwa w czystych dochodach kolei północnej.

Dochód Ministerstwa rolnictwa preliminowany jest o 2,257.000 wyżej.

Wiedeń, 17 października. *Wiener Abendpost* ogłasza wykaz dochodów z pośrednich i bezpośrednich podatków za czas od 1 stycznia do 31 sierpnia 1901. Dochód z podatków bezpośrednich wynosił 181,899.000 koron (o 10 milionów 488 tysięcy koron więcej niż w tym samym czasie roku ubiegłego). Z podatku domowo-czynszowego wyższe są dochody o kor. 3,766.000, z zarobkowego od przedsiębiorstw wyższe o 4,263.000 z osobisto-dochodowego wyższe o 1,567.000 natomiast dochód z podatku gruntowego zmniejszył się o 704.000 K.

Czysty dochód z podatków pośrednich wynosił 405.904.000 (o 8 milionów 445 tysięcy mniej niż w roku ubiegłym). Dochód z podatku od wódki wyższy jest o 4,410.000, od cukru o 2,737.000, od piwa o 705.000 K. aniżeli w roku ubiegłym. Dochód z loteryi zwiększył się o 1,339.000, co pochodzi stąd, że małe były wygrane, a dochód z wkładek pozostał niezmieniony. Dochody ze stempli i podobnych należytości były o 17 milionów koron mniejsze niż w roku zeszłym.

Kraków, 17 października. (*Tel. pryw.*) W pałacu spiskim odbył się wczoraj wieczorem pożegnalny obiad, urządzony przez delegata Laskowskiego dla urzędników starostwa; podczas obiadu wzniesiono kilka toastów w słowach serdecznych.

W najbliższych dniach pożegnają urzędnicy starostwa gremialnie pp. Laskowskich, przyczem wręczą im adres. Osobno ma się odbyć obiad obywatelski na cześć p. delegata. Jak słychać, w pierwszych dniach listopada opuści delegat Laskowski Kraków.

Kraków, 17 października. (*Tel. pr.*). Rektor Wszechnicy Jagiellońskiej dr. Janczewski czyni przygotowania do przedłożenia senatowi akademickiemu propozycyi, aby Uniwersytet Jagielloński zajął się zorganizowaniem uniwersyteckich wykładów ludowych, podobnie jak we Lwowie i Wiedniu. Utworzony być ma osobny komitet profesorów i docentów, którzy zajmą się tą sprawą i ułożeniem programu. Konferowano w tej sprawie z wiceprezydentem miasta dr. Leo, gdyż chodzi o to, by i gmina pospieszyła z pomocą przez udzielenie sal na wykłady i subwencyi.

Kraków, 17 października. (*Tel. pryw.*). Wczoraj wieczór przybył tu z Warszawy ks. arcybiskup Popiel.

W poniedziałek o 6 wieczór odbędzie się wielki obiad obywatelski na cześć P. Marszałka kraj. hr. Potockiego.

Kraków, 17 października. (*Tel. pryw.*). Dyrektor teatru Kotarbiński wniósł do Rady miejskiej podanie, w którem obowiązuje się sam prowadzić teatr ludowy.

Wiedeń, 17 października. *Wiener Ztg.* ogłasza obwieszczenie Ministerstwa kolei żelaznych w sprawie uzupełnienia dokumentu koncesyjnego z dnia 25 września 1895 odnoszącego się do budowy linij żelaznych: Łużany-Zaleszczyki, Hliboka-Sereth, Radowce-Frassin (Brodino), Niepokołowce-Wyżnica i Itzkany-Suczawa.

W rzeczonem obwieszczeniu orzeczono między innemi: Dla kolei żelaznych będących przedmiotem dokumentu koncesyjnego, Państwo gwarantuje na cały okres aż do końca roku 1972 czysty roczny zysk w wysokości takiej sumy, jaka jest potrzebna na opłatę 4-procentowej dywidendy i kwoty amortyzacyjnej obligacyj pierwszeństwa w nominalnej sumie 9,200.000 koron, a mianowicie w ten sposób, że gdyby roczny czysty dochód nie dosięgnął sumy gwarantowanej, brakująca suma ma być pokryta przez zarząd państwowy. Inne ustępy obwieszczenia zawierają przepisy wykonawcze dla powyższych postanowień.

Dalsze obwieszczenie odnosi się do kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów, a zawiera uzupełnienie dokumentu koncesyjnego dla tej linii z dnia 31 lipca 1897 Gwarancya państwowa przyznana kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów pod analogicznymi warunkami, jak wyżej, tyczy się rocznego oprocentowania w kwocie 1,600.000 koron.

Wiedeń, 17 października. Trzeci oddział przybocznej rady przemysłowej zajmował się na wczorajszem posiedzeniu w dalszym ciągu ustawą o ubezpieczeniu na starość i sprawą urzędników prywatnych. Uchwalono między innemi zaproponować postanowienie o wsparciu dla urzędników prywatnych, pozostających bez zajęcia i postanowienie o pośrednictwie w zyskaniu pracy. Rada przemysłowa oświadczyła się za uregulowaniem sprawy urzędników prywatnych tylko w związku z przeprowadzeniem powszechnego ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy wśród wszystkich klas pracujących.

Wiedeń, 17 października. P. Minister kolei żelaznych, powołując się na skargi fabryk maszyn z powodu braku zajęcia, wydał rozporządzenie do zarządów kolei prywatnych, z wezwaniem, aby z możliwie największym pospiechem poczyniły zamówienia na rok bieżący i przyszły. W rozporządzeniu tem dodano, że także koleje państwowe w tym samym duchu postąpią.

Praga, 17 października. Z wczorajszych ściślejszych wyborów do sejmu czeskiego wiadome są 4 rezultaty. Wybrano jednego Szenerowca, Młodoczecha i radykała czeskiego i jednego z niem. partyi ludowej

Warszawa, 17 października. (*Tel. pr.*) Bawi tu oficer boerski Nistrom, który objeżdża większe miasta europejskie i informuje o prawdziwym stanie wojny południowo-afrykańskiej.

Wrocław, 17 października. Cesarz Wilhelm zamianował Najd. Arcyksiężnę Karola Ferdynanda szefem batalionu strzelców, stojącego załogą w Hirschberg.

Berlin, 17 października. (*Tel. pr.*) Głośny antisemita hr. Pückler miał wczoraj stanąć przed berlińską Izbą karną, oskarżony o podburzanie w mowach do gwałtów przeciwko żydom. Oskarżony nie pojawił się na rozprawie jak zwykle. Na wniosek prokuratora uchwalił sąd aresztować hr. Pücklera i przymusowo sprowadzić na następną rozprawę.

Petersburg, 17 października. (*Tel. pr.*) Rektorem rzymsko-katolickiej akademii duchownej w Petersburgu zamianowany został prof. seminaryum łucko-żytomierskiego, ks. prałat Żarnowiecki.

Odessa, 17 października. W tutejszych warsztatach rossyjskiego przedsiębiorstwa prywatnego ukończono budowę wielkiego pancernika, którego koszta wynoszą przeszło dwa miliony rubli.

Helsingfors, 17 października. Senat uchwalił przedłożyć carowi adres obywatelski w sprawie nowej ustawy wojskowej.

Sevilla, 17 października. Wczoraj wieczorem nie przyszło do zaburzeń. Wszystkie stowarzyszenia i kluby pozamykano. Znanych przywódców anarchistycznych aresztowano.

Rzym, 17 października. Z Reggio Calabria donoszą w formie pogłoski, iż w okolicy Urbino schwytano pewnego człowieka, który ma być poszukiwanym od dawna, osławionym rozbójnikiem, nazwiskiem Musolino. Za schwytanie tego rozbójnika rząd włoski ustanowił wysoką nagrodę.

Paryż, 17 października. Komisya budżetowa Izby deputowanych poleciła swojemu sprawozdawcy, aby w pełnej Izbie wystąpił w obronie zaproponowanego i uchwalonego w komisyi skreślenia 42 milionów franków z budżetu na potrzeby wyznaniowe. Zdaniem bowiem komisyi w ten tylko sposób będzie można przywrócić równowagę w budżecie.

Paryż, 17 października. *Temps* donosi z Konstantynopola, że komitet młodoturecki zwrócił się do ministra spraw zagranicznych Delcassége z prośbą, w której wskazał, że obecnie jest najstosowniejsza chwila, aby nalegać na Portę o przeprowadzenie reform.

Madryt, 17 października W Izbie deputowanych zawiadomił minister wojny, że w Sevilli spokój już przywrócono. Przedłożono dalej projekt ustawy, zniżającej znacznie kontyngent rekrutów na r. 1902.

Oviedo, 17 października. Wszędzie zastanowiono tu pracę. Z obawy rozruchów zakazano odbywania procesyj jubileuszowych.

Goeteborg, 17 października. Wyprawa Nordenskjoelda do południowego bieguna wyruszyła wczoraj wśród owacyi ludności.

Londyn, 17 października. Z Aldershott donosi depesza, iż istniejące od dawna zatargi pomiędzy pułkiem piechoty durchamskim a worcesterskim doprowadziły w nocy z wtorku na środę do otwartej walki, przyczem od bagnetów i strzałów otrzymało rany 5 żołnierzy pułku durhamskiego. Wszystkie okna koszar tegoż pułku są powybijane. Wojsko i policya były zmuszone interweniować. Z trudnością tylko powiodło się przywrócić spokój.

Halifaks, 17 października. Angielski okręt wojenny „Alert" udaje się do Panamy, z powodu rozruchów w Ameryce środkowej.

Pekin, 17 października. Dwór cesarski przybył dnia 11 b. m. do Tungwanfu, gdzie zabawi kilka dni.

Dżuma.

Neapol, 17 października. Wiele osób izolowanych i znajdujących się pod obserwacyą lekarską wypuszczono już na wolność. Stan chorych na Nisicie jest zadowalający. Nie zgłoszono żadnego nowego wypadku.

Podbój Transvaalu.

Cradock, 17 października. Porucznik Brida, zasądzony został na śmierć przez powieszenie, za zniszczenie pociągu kolejowego. Lord Kitchener wyrok zatwierdził.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 października. 1901. Giełda poranna (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30, Marki 117·30, Renta majowa 98·55, Węgierska renta koronowa 92·85, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 624·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 640·—, Akcye Anglobanku 263·—, Akcye Unionbanku 518·—. Akcye Bankvereinu 426·—, Akcye Länderbanku 398·—, Akcye Kolei państwowych 627·—, Lombardy 72·—. Akcye Kolei Elbethal 468·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 351·—, Akcye Rima Muranyi 428·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. 1472·—, Losy tureckie 94·50, Ruble 253·50, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·20, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 90·60.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 17 października, 1901. Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117·31, Renta majowa 98·53, Węgierska renta koronowa 92·85, Akcye austr. Zakładu kredytowego 625·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 642·—, Akcye Anglobanku 263·—, Akcye Unionbanku 518·—. Akcye Bankvereinu 426·—, Akcye Länderbanku 398·—, Akcye Kolei państw. 626 50, Lombardy 72·—, Akcye kolei Elbethal 469·—, Akcye Fabryki broni 261·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 350·50. Akcye Rima Muranyi 430·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1470·—, Losy tureckie 94·50, Ruble 253·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 17 października 1901 Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 623 50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 637·—, Akcye Anglobanku 263·—, Akcye Unionbanku 517·50, Akcye Länderbanku 397.50, Akcye Bankvereinu 427·50. Akcye Bodencredit 854·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 626 —, Akcye Kolei Południowej 71·—, Akcye Tramway *A)* 249·—, Akcye Tramway *B)* 244·—, Akcye Kolei Elbethal 467·—, Akcye Kolei Północnej 5530·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 352·—, Akcye Rima Muranyi 427·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1460·—, Akcye Fabryki broni 262·—, Akcye Tureckie tytoniowe 377·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92.40, Renta majowa 98·50, Austryacka Renta koronowa 95·50, Węgierska Renta koron. 92·70, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·70, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·45, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4-prc. Galic Obligacye propinacyjne 96·50. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·65. — 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 87·75, Losy tureckie 92·50 Marki 117·25. Ruble 253 50.

Berlin, 17 października Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcye kredytowe 196·25 Towarzystwo dyskontowe 170·75.

Usposobienie: wyczekujące

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa
dnia 16 października 1901.

HOTEL GEORGE.
PP. Jan Gorayski z Bursztyna, St. Chłapowski z Poznania. E. Dzieduszycki z Izydorówki.

HOTEL EUROPEJSKI.
P. Cieński z Łoszniowa.

HOTEL VICTORIA.
P. S. Kęplicz z Tustań.

HOTEL KRAKOWSKI.
P. T. Łucki z Mełnej.

HOTEL STADTMUELLERA.
P. W. Ossoliński z Orpinia.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 17. października 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor.	52?	—	535	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	358	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	433	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	532	—	532	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	360	—	380	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	97	10	97	80
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	30	90	—
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	30	94	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	50	94	20
4% los. w 56 lat	90	50	91	20
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	20	96	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	—	92	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	30	93	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	30	88	—
„ „ 4½% „ 200 k.	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	75	—	80	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	10	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. października 1901.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.65	98.85
luty-sierpień	98.55	98.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.55	98.75
kwiecień-październik	98.55	98.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	190.—	192 —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	1?8.75	139.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170.—	171.—
„ „ 1864 po 100 zł.	214.—	216.—
„ „ 1864 po 50 zł.	214.—	216.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	299 50	300.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.80	119 —
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.50	95.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.10	97.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.20	—.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	486.—	490.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.—	121.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	94.95	95.95
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	428.25	430.25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.—	96.90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95 90	96 90
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.40	94.40
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.15	96.10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94 30	95.30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.75	— —
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.85	93.05
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.60	100.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	144.25	145.25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	178.—	179.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	178 —	179.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92 35	93.35
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	257.—	259.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.50	106.30
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92.40	93 40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101 70	102 70
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.20	93.—
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	87.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	94 —	95. —
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.35	95.35
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	259 —	261.—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	250.—	251.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	97.15	98.15
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.50	90.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90.60	90.80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92.—	93.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.10	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.25	106.25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	108.75	109.75
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99 60	100.20
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	98.80	99.80
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.9?	99.90
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.65	99.65
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.—	87.—
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.45	94.45
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105 30	106.30
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.—	105.75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93 60	94 60
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	15.75	16.75
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	398.—	400.—
Clary 40 zł. mk.	154.—	156.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	87.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	75.—	77.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	65.—	68.—
Palffy 40 zł. mk.	168.—	175 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	46 75	47.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24.—	25.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	55.—	60. —
Salma 40 zł. mk.	234.—	240.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	79.—	81 —
St Genois 40 zł. mk.	270.—	278.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	263.—	264 —
Peszt. banku handl. 500 zł.	2395.—	2400.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	633.—	635 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	498.—	500 —
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	525.—	526 —
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	396.50	397 50
„ Austro-węg. 1400 k.	1630.—	1634 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	514 —	516 —
Czesk. banku związk. 100 zł.	242 50	243 50
Zivnosteńska banka 100 zł.	259.25	260 25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowy.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	385.—	395. —
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	334.—	34? —
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5510.—	5530 —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	523.—	527 —
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	418.—	420 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	776 —	780 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	688.—	692. —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	900.—	920.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	342.50	343.50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1445.—	1455 —
Schodnicy 500 kor.	1130.—	1140 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	422 —	425. —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.25	117.40
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	238.95	239.15
Paryż za 100 franków	95 07½	95 20
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	— —	— —
Niemieckie banki	117.30	117 45
Włoskie banki	92 85	93.—
Francuskie banki	94 95	95 05
Szwajcarskie banki	94.95	95 05
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.32	11.36
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.01	19.04
20-markówka	23.45	23.53
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.22½	117.40
Włoskie banknoty za 100 lir.	92 85	93.05
Ruble	2.53¼	2 54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Firmy.

L. cz. Firm. 263/1 poj. I. (195) [8331]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że wpisano do rejestru dla firm pojedynczych firmę „Eisig Nelken“ właściciel garbarni w Knihininie wsi, który własnoręcznie imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II
Stanisławów, dnia 9. września 1901.

Ч. чин. Фірм. 102/1 ст. II. (84) [8329]

Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельниц в Саноці оголошує, що в реєстрі для стоваришень заробкових і господарских вписал при фірмї: Товариство взаимного кредиту „Бескид“ стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою, що на загальних зборяь членів того товариства, відбувших ся дня 30. серпня 1901 вибранї зістали на членів дирекциї.

О. Емилян Константинович, рускій парох в Саноцї, О. Іосиф Секержиньский рускій катихит при школї видїловій дївочій в Саноцї, Онуфрій Филипчак ведучий книгї грунтові при Суді повітовім в Саноці, а заступниками членів дирекциї Іоан Старушкевич пенсіонований радник судовиц, Франц Кущак контролор при касі мійской в Саноці и О. Зинобій Ильницкій рускій сутрудник в Саноцї.

Ц к Суд окружний яко торговельний Відділ IV.
Занок, дня 16. вересня 1901.

L. cz. Firm. 749/1 sp. II. (678) [8464]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że w rejestrze dla spółek handlowych wpisano jawną spółkę handlową pod firmą: „A. Gralewski i Ska“ handel win w Krakowie“.

Jawnymi spólnikami firmy są:

1. Antoni Gralewski kupiec w Krakowie, Juliusz Kaniewski kupiec w Krakowie, Felicya Popielowa prywatna w Krakowie.

2. Siedzibą spółki jest miasto Kraków, przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel win.

3. Spółka zawiązała się na przeciąg lat sześciu, a rozpoczęła swoją działalność dnia 1. września 1901.

4. Spółkę zastępują jawni spólnicy Antoni Gralewski łącznie z p. Juliuszem Kaniewskim, a w razie przeszkody tegoż z p. Felicyą Popielową, spółkę zaś podpisywać będą w ten sposób że pod brzmieniem firmy podpiszą nazwiska swe jawni spólnicy, Antoni Gralewski i Juliusz Kaniewski, a wrazie przeszkody tegoż ostatniego p. Felicya Popielową.

Kraków, dnia 4. października 1901.

L. cz. Firm. S. 4/1 (3) [8468]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że stałym zarządcą masy konkursowej jawnej spółki handlowej „Eliasz Ochs, M. Rendelstein i H Ginsberg, handel drzewa i export desek na skrzynie w Podwołoczyskach oraz w sprawie konkursowej jej pojedynczych spólników ustanowiony został dr. Izydor Steinhardt adwokat krajowy w Tarnopolu, zaś tegoż zastępcą Izak Weissnicht kandydat adwokacki w Tarnopolu.

C. k. Sąd obwodowy oddział IV.
Tarnopol, dnia 5. października 1901.

L. cz. S. 11/98 (198) [8424]

KUNDMACHUNG.

Der mit Beschluss vom 20. October 1898 S. 11/98 (1) über das Vermögen der hiesigen nicht protokolirten Kaufleute Chaim Borten und Markus Ellenberg eröfnete Concurs als gemäss Vorschrift des §. 189 C. O. beendet erklärt.

K. k. Kreis- als Concursgericht
Abtheilung IV.
Kolomea, am 30. September 1901.

L. cz. 650/1 sp. III. (25) [8465]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie: „Towarzystwo akcyjne dla przemysłu tkackiego Szczepanika“ że Antoni hr. Wodzicki wybrany został członkiem Rady zawiadowczej po powyższego Towarzystwa akcyjnego i jako taki będzie podpisywał firmę powyższą przez umieszczenie swego podpisu „A Wodzicki“.

Kraków, dnia 9. sierpnia 1901.

Licytacye.

L. cz. E. 772/1 (11) [8519 3—3]

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie zastąpionego przez adw. dra Sołowija we Lwowie, odbędzie się dnia 5. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności lwh. 67 ks gr. gm. kat. Brzuchowice objętej pod l. kons. 63 w Brzuchowicach położonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 17 wierzb, 122 olch, 4 krzaków leszczyny, olchy, wierzby, lipy i drzewostanu na parcelach lkat. 652/1, 671/2.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7000 kor., przynależności zaś na 395 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 4930 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 19. września 1901.

L. cz. E. 1133/1 (6) [8543 3—3]

Na żądanie Banku zaliczkowego w Bołszowcach, zastąpionego przez p. dra Leszka Cygi, adw. w Bursztynie, odbędzie się dnia 11. listopada 1901 o godz. $10^1/_2$ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności lwh. 90 ks. gr. gm. kat. Siemikowce objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, est oceniona na 210 kor.

Najniższa cena wynosi 140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 8. września 1901.

L. 2967/901 [8591 3—3]

Dnia 28. października 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego licytacya zapomocą ofert pisemnych, celem dostawy w roku 1902 różnych do bieżącego użytku potrzebnych artykułów sklepowych, budowlanych i wyrobów drzewnych, jakoto: drabin, łopat, konewek, taczek i t. d.

Bliższych wiadomości co do ilości i jakości poszczególnych materyałów, wzory wyrobów drzewnych, jakoteż bliższych wiadomości co do warunków licytacyjnych powziąć można w biurze podpisanego c. k. Zarządu w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 11. października 1901

L. cz. E. 612/1 (4) [7920 2—3]

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc", stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Zaleszczykach, zastąpionego przez dyrekcyę, odbędzie się dnia 11. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya 1) posiadłości lwh. 344 ks. gr. dla gminy Sińków objętej, z przynależnościami, składającemi się z chaty, chlewu, szopy i kosznicy, 2) połowy posiadłości lwh. 496 tej samej księgi gruntowej objętej, 3) posiadłości lwh. 347 tej samej księgi gruntowej objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, szopy, karmnika, kosznicy i drzew owocowych na pgr. 108/1, 4) posiadłości lwh. 190 księgi gruntowej tej samej objętej, z przynależnościami, składającemi się z chaty, 3 szop, karmnika i 2 kosznic.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1) na 420 kor., z tego przynależności na 40 kor., ad 2) na 140 kor., ad 3) na 525 kor. 10 hal., z tego przynależności na 63 kor. 10 hal., ad 4) na 479 kor. 20 hal., z tego przynależności zaś na 55 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 280 kor., ad 2) 94 kor., ad 3) 351 kor., ad 4) 320 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV

Zaleszczyki, dnia 31. sierpnia 1901.

L. cz. E. 329/1 (9) [8548 2—3]

Dnia 12. listopada 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddział IV. sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 60 w Książnicach, na 4157 kor. 50 hal. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2771 kor. 66 hal.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddział IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 24. września 1901.

L. cz. E. 171/00 (18) [8544 2—3]

Dnia 12. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya połowy realności lwh 12 ks. gr. Kamionka str. Połowę tę oceniono na 2855 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1427 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka strum., d. 8. sierpnia 1901.

L. cz. E. III. 1713/1 (3) [8583 2—3]

Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 12. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI., licytacya realności pod lk. $673^3/_4$ we Lwowie przy ul. Stromej l. 3 położonej, lwh. 543/III. ks gr. m. Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzwi, okien, bramy, parkanu, muru, haków, konewek, kluczy, chlewku i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 23.400 kor., przynależności zaś na 382 kor.

Najniższa cena wynosi 11.891 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział III.

Lwów, dnia 23. września 1901.

L. cz. IX. 1172/94 (192) [7687 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, przeciw Dressli Freund względnie tejże oświadczonym spadkobiercom Sali zam. Ellner, Pepi zam. Necheles, Salomonowi Freund, Cecylii Freund i dr. Oswaldowi Blumenfeldowi jako prawonabywcy Lipy Freunda tudzież Sarze Ellner, Pepi Necheles, Salamonowi Freundowi, Chaimowi Ellnerowi, Sprinzy Freund i Szulimowi Freund i Cecylii Freund w Przemyślu o zapłacenie kwoty 644 zł., 644 zł., 644 zł., 644 zł., i 4641 zł. zpn., odbędzie się dnia 12. listopada 1901 o godz. 10 rano w biurze Nr. 51 przymusowa sprzedaż 35/36 części realności pod lk. 2a 2b w Przemyślu położonej lwh. 180 objętej, dłużników Dresli Freund względnie tejże oświadczonym spadkobiercom Sali zam. Ellner, Pepi zam. Necheles, Salomona Freund, Cecyli Freund i dra Oswalda Blumenfelda jako prawonabywcy Lipy Freunda, tudzież Sary Ellner, Pepi Necheles, Salomona Freund, Chaima Ellner, Sprinzy Freund i Szulima Freund w Przemyślu własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 30703 zł. t. j. 61406 kor., a wadyum 3071 zł. t. j. 6142 kor.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dra Mantla w Przemyślu z substytucyą adw. dra Haasa.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 14.

Przemyśl, 29. sierpnia 1901.

L. cz. E. III. 1712/1 (4) [8584 2—3]

Na żądanie gal. Kasy oszczędności, zastąpionej przez adw. dra Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 5. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI, licytacya realności pod lk. $238^1/_4$ we Lwowie przy ul. Błotnej l. 4 położonej lwh. 1544/I. ks. gr. gm Lwowa objętej wraz z przynależnościami składającemi się z okien, kluczy, storów, drabinki i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8200 kor., przynależności zaś na 113 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 4156 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 21. września 1901.

L. cz. E. 927/1 (5) [8349 2—3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i ochrony własności ziemskiej w Limanowy, odbędzie się dnia 11. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie w Limanowy, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh 349, 3/24 części realności lwh. 124 i 1/4 części realności lwh. 463 ks. gr. gm. kat. Słopnice królewskie objętych Marcina Piaskowego własnych wraz zpn.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 4115 kor., przynależności zaś na 34 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, 22. września 1901.

L. cz. E. 1037/1 (6) [8233 2—3]

Na żądanie Feigli Schreiber w Dobczycach, odbędzie się dnia 11. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie w Limanowy, w biurze Nr. 5, licytacya 3/4 części realności pod lk. 13 lwh. 17 w gm. kat. Jodłownik, dłużników Stanisława Zająca, Reginy Zającowej i Franciszka Palki własnych, wrrz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9040 kor. 50 hal., przynależności zaś na 333 kor.

Najniższa cena wynosi 6249 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Limanowa, 22. września 1901.

L. cz. E. 1104/1 (3) [8648]

Na żądanie Uschera Knöbla w Lutowiskach, odbędzie się dnia 29. października 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya a) połowy realności lwh. 2 i b) całej realności lwh. 3 ks. gr. gm. Szandrowiec.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1057 kor. 19 hal.

Najniższa cena wynosi 704 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Turka, dnia 20. września 1901.

L. cz. E. 335/1 (6) [8641]

Dnia 2. listopada 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya 7/48 części realności lwh. 627 i 7/24 części realności lwh. 629 ks. gr. gm. kat. Podhajce objętych, z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione: 7/48 części lwh. 627 na 58 kor. 25 hal., 7/24 części lwh. 629 na 92 kor. 26 hal., przynależności zaś na 4 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: 7/48 części lwh. 627 38 kor. $83^1/_3$ hal., 7/24 części lwh. 629 61 kor. $50^1/_2$ hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 1. października 1901.

L. 23.199/901. [8588]

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na przeciąg jednego roku od 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1902 bezwarunkowo, lub na przeciąg lat trzech t. j. od 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1904 również bezwarunkowo lub warunkowo t. j. z zastrzeżeniem wypowiedzenia kontraktu na drugi względnie trzeci rok dzierżawy rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanem ztąd drukowanem obwieszczeniu publiczną licytacyę, która się odbędzie w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu za pomocą ustnych i pisemnych nadaży w dniu 29. października 1901.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Cena wywoławcza na każdy rok		Złożyć się mające 10% wadyum wynosi		Termin licytacyi
		K	h	K	h	
1	Cieszanów	303	20	31	.	Licytacya ustna odbędzie się w budynku c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu w dniu 29. października 1901 między godziną 9 a 12 przed południem
2	Grodzisko	52	.	6	.	
3	Jarosław	7126	.	713	.	
4	Kańczuga	360	.	36	.	
5	Leżajsk	368	36	37	.	
6	Łańcut	1301	96	131	.	
7	Oleszyce	151	.	16	.	
8	Radymno	1020	.	102	.	
9	Sieniawa	422	.	43	.	
10	Żołynia	166	.	17	.	

Każdy mający chęć licytowania ustnie lub za pomocą ofert pisemnych ma złożyć wadyum wynoszące 10% ceny wywołania.

Oferty pisemne wygotowane w przepisanej formie i zaopatrzone w powyższe wadyum, tudzież ostemplowane znaczkiem na 1 koronę należy wnosić osobno na każdy poszczególny przedmiot dzierżawny najpóźniej do 9 godziny przed południem w dniu licytacyi t. j. do chwili rozpoczęcia ustnej licytacyi do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Telegraficznych nadaży nie przyjmuje się.

Na podstawie §. 10 ustawy krajowej z dnia 4. lipca 1899 (Dz. ust. kraj Nr. 93 obowiązani są dzierżawcy prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego na żądanie galicyjskiego Wydziału krajowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% państwowego podatku spożywczego i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego razem z czynszem dzierżawnym w ratach miesięcznych w dotyczącym c. k. Urzędzie podatkowym. Zmiana tego dodatku krajowego ma taki sam skutek jak zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu tudzież w biurach tutejszookręgowych c. k. Nadzorów straży skarbowej w Jarosławiu, Przeworsku, Majdanie sieniawskim, Lubaczowie i Cieszanowie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 27. września 1901.

L. cz. E. 1806/1 (5) [8635]

Na żądanie Herscha Pfaua, odbędzie się dnia 28. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. a) 860 i b) 865 Kuty miasto.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 3864 kor., b) na 713 kor.

Najniższa cena wynosi a) 2476 kor., b) 475 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 23. września 1901.

L. cz. E. 1826/1 (5) [8638]

Na żądanie Kalmana Schnitzera, odbędzie się dnia 28. października 1901 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 1534 Stare Kuty.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 757 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 505 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 23. września 1901.

L. cz. E. 754/1 (4) [8646]

Na żądanie Firmy Blattberg & Glassberg w Rzeszowie, zastąpionej przez adw. dra Reicha w Rzeszowie, odbędzie się dnia 11. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya połowy realności lwh. 133 ks. gr. gm. kat. Wyżne objętej.

Połowa nieruchomości, wystawionej na licytacyę, jest ocenioną na 6075 kor.

Najniższa cena wynosi 4050 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przez wierzycielkę przedłożone, które jako zgodne z ustawą obecnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 30. września 1901.

L. cz. E. 864/1 (4) [8624 1—3]

Dnia 29. października 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 596 gminy Folwarki wielkie objętej.

Powyższą połowę realności oceniono na 253 kor. 30 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 176 kor. 65 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 6. września 1901.

L. cz. E. 20/1 (10) [8601 1—3]

Na żądanie Błażeja Fili, jako cessyonaryusza Pawła Kluza, odbędzie się dnia 13. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 269 gm. Raniżów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3500 kor.

Najniższa cena wynosi 2058 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokołów, dnia 9. października 1901.

L. cz E. 1228 1 (7) [8630 1—3]

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Haliczu, odbędzie się dnia 11. listopada 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności wyk. hip. l. 551 ks. gr. gm. kat. Dubowce objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 27. września 1901.

L. cz. E. 86/1 (4) [8531 1—3]

Na żądanie dra Erazma Romanowskiego, adw. krajowego we Lwowie i tow., odbędzie się dnia 13. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15, licytacya 1/5 części majętności Olchowa wyk. hip. l. 680 tusądowej księgi grunt. dla większych posiadłości objętej, niewłasnowolnej Sydonii Hohenberger własnej, wraz z 1/5 częścią przynależności, składających się z koni, bydła, narzędzi i sprzętów gospodarskich, tudzież 37 kóp żyta.

Cząstka nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 20.724 kor. 39 hal., a 1/5 część przynależności na 899 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 14.415 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 21. września 1901.

L. cz. E. 1795/1 (6) [8644 1—3]

Dnia 11. listopada 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wykazem hip. l. 563/I. ks. gr. gm. kat. Śniatyn, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 5984 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3324 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 9. października 1901.

L. cz. E. 1971/1 (5) [8637]

Na żądanie Mozesa Hilzera, odbędzie się dnia 12. listopada1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 1352 Kuty miasto, z przynależnościami, składającemi się z 6 kluczy

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3206 kor., przynależności zaś na 6 kor.

Najniższa cena wynosi 1757 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 23. września 1901.

L. cz. E. 337/1 (4) [8640]

Dnia 22. października 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya 5/9 części realności lwh. 336, 1/3 części lwh. 367, całej lwh. 368, 10/36 części lwh. 369. 10/108 części lwh. 370 ks. gr. gm. kat. Wierzbów objętych.

Realności te zostały ocenione: a) 5/9 części lwh. 336 na 744 kor. 44 hal., b) 1/3 części lwh. 367 na 193 kor. 32 hal., c) realność lwh. 368 na 220 kor., d) 10/36 części lwh. 369 na 277 kor. 80 hal., e) 10/108 części lwh. 370 na 111 kor. 10 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 496 kor. 29 1/3 hal., ad b) 128 kor. 88 hal., ad c) 146 kor. 66 2/3 hal., ad d) 185 kor. 20 hal., ad e) 74 kor. 6 2/3 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 2. maja 1901.

Konkursa.

L. cz. 103905/IIa. [8558 3—3]

Konkurs.

Na posadę expedyenta 3 klasy, 4 stopnia przy c. k. Urzędzie pocztowym w Jazowsku z ryczałtem 987 koron na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 1. listopada b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi

Lwów, dnia 10. października 1901.

L. 1303/pr. [8523 3—3]

Konkurs.

Celem obsadzenia 2. posad c. k. strażników cywilno policyjnych II. klasy w etacie tutejszej c. k. Dyrekcyi policyi z płacą roczną 900 koron i 30% dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem po dzień 10. listopada 1901.

Posady te zastrzeżone w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Nr. 60 dz. p. p. w pierwszym rzędzie wysłużonym podoficerom nadane będą na razie prowizorycznie, stabilizacya zaś nastąpi po 6-ciu miesięcznej zadowalniającej służbie próbnej.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania za pośrednictwem przełożonej władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie, dołączając świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia przez lekarza rządowego wystawione, tudzież dowody znajomości polskiego, ruskiego i niemieckiego języka. jak nie mniej znajomości stosunków miejscowych, a wysłużeni podoficerowie nadto certyfikat uprawniający ich do ubiegania się o tego rodzaju posadę.

Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi.

Lwów, dnia 10. października 1901.

L. W. kr. 67.350. [8555 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania trzech galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. Akademii Maryi Teresy w Wiedniu ogłasza się niniejszem konkurs.

Kto więc życzy sobie umieścić w tej akademii syna lub młodzieńca poruczonego jego opiece, winien wnieść do Wydziału krajowego prośbę najdalej do dnia 25. października 1901 włącznie z następującymi załącznikami:

1. Metryką chrztu, należycie uwierzytelnioną, na dowód, że tenże ukończył rok ósmy życia a nie przekroczył roku dwunastego życia;

2. Świadectwem szkolnem na dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych tak zwanych dawniej „normalnych".

Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć oprócz świadectwa szkolnego świadectwo moralności, wydane przez miejscowy urząd parafialny;

3. Świadectwem lekarskiem o stanie zdrowia kandydata, wystawionem przez c. k. protomedyka lub c. k. lekarza powiatowego, tudzież poświadczeniem szczepienia lub przebycia naturalnej ospy;

4. Świadectwem o stanie majątkowym wydanem przez miejscowy urząd parafialny a zatwierdzonem przez Zwierzchność gminną i c. k. Starostwo powiatowe, w którem wyrazić należy, czy kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, nakoniec;

5. Deklaracyę proszącego, że w razie przyjęcia do Akademii sprawi kandydatowi wyprawę i będzie płacił do kasy zakładowej na uboczne wydatki co rocznie po 400 koron.

Program akademii oraz informacyę o szczegółach wyprawy dla ucznia można przejrzeć w Archiwum Wydziału krajowego (gmach sejmowy na dole).

Przyjęcie do Akademii nastąpi w pierwszem półroczu roku szkolnego 1901/1902.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego lub też na ręce innej władzy nie będą uwzględnione

Z Rady Wydziału krajowego, Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia, 11. października 1901.

L. 43598. [8592 2—3]

Obwieszczenie.

Przy c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie opróżnioną jest posada prowizorycznego c. k. ajenta policyi II klasy z roczną płacą 900 koron, dodatkiem aktywalnym 270 k. i prawem do dodatków starszyźnianych.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 l. 60. Dz. p. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kandydatami, winni wnieść własnoręcznie pisane podania, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie do 15. listopada 1901.

Przyjęty kompetent polega 6 miesięcznej próbie służbowej.

Z c. k. Dyrekcyi Policyi.

Kraków, dnia 14. października 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 4/1 (9) [8616]

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencyi dnia 29. sierpnia 1901 wierzycieli masy rozbiorowej Jakóba Popika, w miejsce tymczasowego ustanowionego zawiadowcy masy, ustanawia się zawiadowcą masy p. Salamona Lunenfelda, zastępcą masy Mojżesza Adlera, kupców w Tyśmienicy.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 23. września 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Praes. 1410 18/1 [8527 3—3]

Jego Excelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla zwyczajnej czwartej kadencyi sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze rozpoczynającej się dnia 25. listopada 1901 o godzinie 9 przed południem przewodniczącym sądu przysięgłych c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Marcelego Tustanowskiego tudzież c. k. radców sądu krajowego Jana Grafa, Dyonizego Stanisława Haydera, Alojzego Dobrzańskiego, Józefa Kohmonna, dr. Włodzimierza Kozickiego i Franciszka Słączkę.

Sambor, 5. października 1901.

L. cz. T. V 8/1 (4) [8113 3—3]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadomo, że na żądanie Józefa Budzińskiego, właściciela realności w Tarnopolu, wdrożonem zostaje postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych książeczek wkładkowych kasy oszczędności miasta Tarnopola a to: Nr. 15022, 15024, 16195, 19563 20791 i 20792, tudzież książeczek wkładkowych powiatowego Towarzystwa kredytowego w Tarnopolu Nr. 196 i 197.

Wzywa się zatem wszystkich tych, którzyby te książeczki wkładkowe w rękach mieć mogli, ażeby takowe w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, tutejszemu sądowi przedłożyli tem pewniej, iłeże inaczej książeczki te za pozbawione wszelkiej mocy prawnej uważane, a ich wystawca do żadnego wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 20. września 1901.

L. cz. A. 815/00 [8167 2—3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI. w Tarnopolu podaje do wiadomości, że Andruch Deržyruka zmarł w Małaszowcach 20. kwietnia 1879 a do spadku po nim pozostałego powołany jest Ilko Deržyruka syn zmarłego, którego miejsce pobytu jest nieznanem. Wzywa go się przeto, by w przeciągu roku licząc od ogłoszenia edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Jackiem Deržyruka z Małaszowiec.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział VI.

Tarnopol, dnia 5. lipca 1901.

L. cz. T. 41/1 (1) [8183 2—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie, wdrażając na prośbę c. k. Prokuratoryi skarbu postępowanie amortyzacyjne co do książeczki Gal. Kasy Oszczędności:

1) Nr. 1207 z pierwotną wkładką na 37 koron 4 hal., której stan z dniem 1. stycznia 1901 wynosił 38 koron 53 hal.

2) Nr. 7128 z pierwotną wkładką 1 korona 40 halerzy której stan z dniem 1. stycznia 1901 wynosił 1 koronę 44 hal.

3) Nr. 31682 z pierwotną wkładką 110 kor. 26 hal. której stan z dniem 1. stycznia 1901 wynosił 114 kor. 26 hal.

4) Nr. 48115 z pierwotną wkładką 3 koron 84 hal. której stan z dniem 1. stycznia 1901 wynosił 3 kor. 96 hal.

5) Nr. 81392 z pierwotną wkładką 4 kor. 24 hal. której stan z dniem 1. stycznia 1901 wynosił 4 kor. 40 hal.

6) Nr. 93811 z pierwotną wkładką 26 kor. 58 hal. której stan z dniem 1. stycznia 1901 wynosił 27 kor. 65 hal. wzywa każdego posiadacza tychże książeczek, aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, książeczki te w sądzie tut. przedłożył i prawa swe co do nich wywiódł, ile że po bezskutecznym upływie naznaczonego tu terminu uzna się je za umorzone.

Lwów, dnia 30. sierpnia 1901.

L. cz. A. 9/1 (1) [8156 2—3]

C. k. sąd powiatowy w Podbużu podaje do wiadomości, że Antoni Smolnicki zmarł w r. 1884, Julian Smolnicki w r. 1890 dnia 18. sierpnia, obaj bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy do spadku pozostałych po wyżej wymienionych zmarłych powołanym jest z ustawy niewiadomy z miejsca pobytu Piotr Smolnicki wzywa się go aby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem Michałem Smolnickim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podbuż, dnia 9. lipca 1901.

L. cz. C. I. 230/1 (2) [8669]

Przeciw Ignacemu Autoni i Józefowi Kudła, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym zostało do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Pow. Tow. zaliczkowe w Brzozowie pozew o 280 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30. października 1901 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się Pana Wojciecha Zyłkę w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Brzozów, dnia 2. października 1901.

L. cz. Cg. I. 121/1 (1) [8663]

Przeciw Leibowi Grossowi z Siar, którego obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Herscha Lambika z Siar pozew o zapłatę kwoty 2008 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczonym został termin do pierwszej audyencyi na dzień 9. października 1901 na godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego Leiba Grossa ustanawia się Pana Dra Korechäusera adwokata w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Leiba Grossa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Jasło, dnia 20. września 1901.

L. cz. C. IV. 229/1 (1) [8515]

Przeciw Antoniemu Strzępkowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Marcina Strzępka pozew o orzeczenie że prawo odkupu 1/7 części realności lwh. 54 gm Grodzisko zgasło i o wykreślenie tegoż prawa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28. października 1901 o godzinie 9 rano biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Jana Fortunę w Grodzisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Strzyżów, dnia 3. października 1901.

L. cz. C. IV. 463/1 (1) [8619]

Przeciw Józefowi Krauzowi byłemu właścicielowi handlu i restauracyi w Krakowie którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Franciszka Wilczyńskiego w Półwsiu zwierzynieckim pozew o 550 koron.

Na podstawie pozwu C. IV. 463/1 wyznacza się audyencyę na 14. października 1901 o godzinie 9 rano sala Nr. III.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dra Leona Rothweina w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kraków, dnia 18. września 1901.

L. cz. C. II. 406/1 (1) [8633]

Przeciw nieobecnemu Stanisławowi Bębnowi przedtem z Polanki wniósł pozew Franciszek Bęben z Polanki o 250 kor. 80 hal.

Wskutek pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 23. października 1901 o godz. 10 rano biuro Nr. 5.

Dla strzeżenia praw Stanisława Bębna ustanawia się dra Jugendfeina adw. w Krośnie, który będzie go zastępywał dopóki się nie zgłosi w sądzie lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 3. października 1901.

G. Zl. V. 4/93 (61) [8610]

Im Concurse des Moses Hagler Kaufmann aus Kolomea hat der Massaverwalter einen Entwurf zur Vertheilung der Masse vorgelegt.

Alle Concursgläubiger, die bisher Forderungen angemeldet haben, können von dem Vertheilungsentwurfe beim Concurscommissär oder Massaverwalter Einsicht und Abschrift nehmen und ihre allfeligen Erinnerungen dagegen bis 24. October 1901 mündlich oder schriftlich beim Concurscomissär einbringen und bei der zur Verhandlung darüber und zur Feststellung der Vertheilung auf den 28 October 1901 Vormittags 9 Uhr hiergerichts Zimmer Nr. 23 anberaumten Tagsatzung erscheinen.

K. k. Kreisgericht Abtheilung IV.

Kolomea, am 10. October 1901.

L. cz. Cw. III 2137/1 (1) [8652]

Przeciw Karolowi Bogdanowiczowi przedtem we Lwowie zamieszkałemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Juliana Strzeleckiego jubilera we Lwowie pozew o 1700 kor. 2000 kor i 2100 kor. zap.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 26. września 1901 l. cz. Cw. III. 2137/1 (1).

Celem strzeżenia praw Karola Bogdanowicza ustanawia się Pana adwokata dra Aleksandra Dolińskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Karola Bogdanowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Lwów, dnia 26. września 1901.

L. cz. C. II. 407/1 (1) [8487]

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Rozalii Wojciechowskiej przedtem w Krzyżowej pod Nr. 69 wniósł Józef Widz w Krzyżowej skargę o uznanie 5/9 część realności lwh. 639 gm Krzyżowa.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 21. października 1901 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 12.

Ustanowiony do strzeżenia praw pozwanej kurator Józef Pastor w Krzyżowej będzie ją zastępował dopóki się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żywiec, dnia 26. września 1901.

L. cz. A. 699/99 (8) [8271 1—3]

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Bartka Jachnickiego, by w przeciągu roku swe prawa do spadku po ojcu Janie Jachnickim w Starym Czortkowie 17. stycznia 1899 zmarłym bez testamentu zgłosił, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem jego przeprowadzonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 20. czerwca 1901.

L. cz. E. 527/1 (4) [8286 1—3]

Dekret kuratorski!

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku w sprawie egzekucyjnej Temy Kosten przeciw Katarzynie Kowalowej z Kałamarzów ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej Katarzyny Kowalowej kuratorem p. dr. Bolesława Zborowskiego adw. w Przeworsku polecając Mu, by praw tejże masy według przepisów ustawy strzegł i bronił.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przeworsk, dnia 6. września 1901.

Obwieszczenie.

Celem dostawy artykułów żywności, t. j. fasoli, soczewicy, grochu, ryżu, powidła, słoniny, smalcu, mąki pszennej, grysiku, pęcaku i krup dla tych oddziałów załogi Krakowa-Podgórza, które do składu załogowej menaży należą, na rok 1902 odbędzie się rozprawa piśmienna ofertowa, w poniedziałek dnia 11 listopada b. r. o godzinie 9 rano w koszarach Rudolfa (ulica Warszawska).

Przedsiębiorcy mają dołączyć do oferty świadectwo swej rzetelności i możności dostawy o którą się ubiegają, datowane w miesiącu październiku b. r. mianowicie: dla firm protokołowanych wystawione od Izby handlowo-przemysłowej, dla innych od przynależnej władzy politycznej (magistratu miasta Krakowa).

Zapieczętowane, stemplem na 1 koronę opatrzone i według przepisanego formularza wystawione oferty (oferty nie napisane według formularza nie będą uwzględnione), do których z każdego gatunku dwie zapieczętowane próbki dołączone być mają, należy we wyżej wymienionym czasie, o godzinie 9-ej z rana, w lokalu rozprawy ofertowej komisyi wręczyć.

Oferenci mają wraz z ofertą, wadyum w wysokości 5 prc. według oferowanej ceny rocznego dochodu, gotówką lub w papierach wartościowych przedłożyć.

W końcu nadmienia się wyraźnie, że komisya dostawy zastrzega sobie wybór tego oferenta, który jej jako odpowiedni się wydaje, bez względu na oferowaną cenę. Producenci, jakoteż engros liweranci mają pierwszeństwo. Faktorzy i mniejsi handlarze są wykluczeni.

Formularze do ofert zostaną wydane interesentom w kancelaryi komisyi dostawy (Prowiantura 13 pułku piechoty w koszarach Rudolfa (ulica Warszawska)] codziennie od godziny 10 do 11 przed południem.

W Krakowie, dnia 11 października 1901.

C. i k. Załogowa komisya dla dostawy żywności.

(Przedruk nie będzie płacony.)]

Dnia 29. października b. r. o godz. 5. po południu odbędzie się w sali prezydyalnej Banku krajowego we Lwowie

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

P. T. Akcyonaryuszów akc. Garbarni w Rzeszowie.

Porządek dzienny obrad:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności i rachunków za czas od 1. maja 1901 roku do 15. października 1901.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
4. Wnioski Rady zawiadowczej:
   a) wydzierżawienie realności;
   b) ewentualnie likwidacya akcyjnej Garbarni w Rzeszowie.

Stanisław Jędrzejowicz m. p. prezes. — Ludwik Gedeus Ejdziałowicz m. p. delegat Rady zawiadowczej

(§ 25 stat.) PP. Akcyonaryusze, którzy w Walnem Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocnika chcą wziąć udział, muszą na trzy dni przed terminem Walnego Zgromadzenia swe akcye w Banku krajowym wraz z niezapadłymi kuponami deponować, na który depozyt wystawioną im będzie legitymacya, służąca jako wstęp do miejsca zebrań Walnego Zgromadzenia.

Osobny wykaz obejmujący liczbę złożonych akcyj, a tem samem ilość głosów akcyonaryuszy, będzie wyłożony na Walnem Zgromadzeniu.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

L. 37652 ((8557 2—3)

Rozpisanie ofert.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie zamierza począwszy od 1 stycznia 1902 oddać w akord utrzymania robót ziemnych i nawierzchni na następujących szlakach nowych bukowińskich kolei lokalnych.

1) Łużany (wyłącznie) — Zaleszczyki (włącznie);
2) Nepołokowce (wyłącznie) — Wyżnica (włącznie);
3) Hadikfalva (wyłącznie) — Radowce-Brodina z odgałęzieniem Karlsberg-Putna włącznie.
4) Hliboka-Kamenka (wyłącznie) — Sereth (włącznie);
5) Itzkany (wyłącznie) — Suczawa (włącznie).

Warunki co do wnoszenia ofert, ogólne i szczegółowe warunki, plany sytuacyjne poszczególnych szlaków, stacyi i przystanków jakoteż profile podłużne mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w oddziale dla budowy i utrzymania kolei w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowej, gdzie też na żądanie odnośne wyjaśnienia udzielone i formularze ofert wydane być mogą.

Oferty mają być wniesione dla każdego z wyż wymienionych szlaków osobno, przyczem jednak zaznacza się, ze można oferować na dowolną ilość wyżwymienionych szlaków

C. k. Zarząd kolejowy zastrzega sobie jednak prawo oddania odnośnych robót na pewnych tylko szlakach.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie odda w mowie będące roboty z zastrzeżeniem zezwolenia c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

Ostemplowane i opieczętowane oferty wraz z kwitami na złożone wadya, opatrzone napisem „Oferty na roboty na nowych bukowińskich kolejach lokalnych“ wniesione być mają najpóźniej dnia 5 listopada b. r. 12 godzina w południe (czas miejscowy) do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 3 po południu (czas miejscowy) w biurze c. k. Dyrekcyi kolei państwowej.

Wysokość złożyć sie mającego wadyum wynosi:

1) dla linii Łużany-Zaleszczyki 650 koron;
2) dla linii Nepołokowce-Wyżnica 700 koron;
3) dla linii Hadikfalva-Radautz-Brodina z odgałęzieniem Karlsbesg-Putna 850 koron;
4) dla linii Hliboka-Kamenka-Sereth 250 koron;
5) dla linii Itzkany-Suczawa 100 koron.

Zwraca się uwagę na to, że tylko ci oferenci na przychylne załatwienie ofert reflektować mogą, którzy tak co do stosunków finansowych, jak i znajomości technicznych wszelką dadzą rękojmię, że przyjętemu zobowiązaniu podołać potrafią.

Oferty nie zaopatrzone w wymagane załączniki lub wniesione bez złożenia przepisanego wadyum, wreszcie nie odpowiadające zasadniczym wymogom nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w październiku 1901.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.